

# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.  
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.  
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.  
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.  
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17  
w Grudziądzu ul. Grobłowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.83 zł. miesięcznie, 11.47 zł. kwartalnie.  
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 6.

BYDGOSZCZ, piątek dnia 9 stycznia 1931 r.

Rok XXV.

## Bitwa nad kanałem La Manche wygrana złotymi kulami, zadecyduje również o losach Polski.

### Porozumienie finansowe francusko-angielskie, a rewizja traktatów.

W dniu 4 bm. Berlin został zaalarmowany doniesieniami pism o porozumieniu finansowym między Anglią i Francją. Nad kanałem La Manche powtórzony został jakby cud Marny. Przeciwnikiem w tym wypadku był dawny sprzymierzeniec. **Zamiast stali, czy ołowiu, orężem decydującym było złoto.**

English trade — is english polity — (angielski handel jest angielską polityką) — mówi stara dewiza polityczna Anglii. Dla handlu złoto jest celem wszechstrzeczny i wszystkich poczynań generalnym środkiem. To też Anglik, gdy w niedzielę czyta biblię, z dużym wzruszeniem powinien zastanawiać się nad historią złotego cielca, przed którym przez sześć dni w tygodniu bije pokłony.

W centralnej sali Banku Angielskiego od stuleci rozbrzmiewał hymn potęgi Wielkiej Brytanii. Był to metaliczny brzęk niezliczonych monet złotych przesuwanymi z rąk do rąk, z okienka do okienka, ważonych i sprawdzanych na setkach dokładnych wag. **Od czasów wielkiej wojny szmer ten, ta najpiękniejsza dla angielskiego ucha muzyka, przycichł.** Zastąpił go szelest banknotów.

Światowy zapas złotego kruszcu podzielił się ostatnio następująco: Stany Zjednoczone posiadają 600 milionów funtów szterlingów (1 funt = 43 zł), Francja 400 miljn., Anglia zaledwie 150 miljn. Krajem stałego przybytku złota jest Francja, której **zapasy wzrosły w ciągu ostatniego roku o blisko 90 miljn. funtów, czy o 11 miliardów franków.**

Początkowo rząd Mac Donalda zezwalał w kierunku kieszonki amerykańskiej. Ta jednak okazywała się stale nader szczodra dla wypierania angielskich kapitałów z Ameryki Południowej (przez czynną ostatnią rewolucyjną), ale po ostatnim krachu zamknęła się zupełnie dokładnie. Tymczasem Francja **wysysa złoto z całego świata**, goszcząc u siebie miliony turystów i najbardziej umniejsza zapasy angielskie.

Położenie nad kanałem jest nader proste. Anglia dzięki złe przeprowadzonej reformie walutowej (rewaloryzacja funta do pełnej wartości) jest krajem droższym, Francja na skutek dobrej reformy (stabilizacja franka na niskim poziomie) jest krajem tanim. W Londynie za jeden funt można wynająć na dzień lichy pensjonat z lichym wiktem, w Paryżu za jeden funt, tj. za 125 franków, można zamieszkać w dobrym hotelu (doba 25 franków) i cały dzień dobrze jeść i dobrze się bawić. Około trzech milionów Anglików i Amerykanów żyje w ten sposób we Francji, przyciągając za sobą potężną strugę złota.

Ostatnio Bank Angielski **niema już czym regulować zobowiązań swych złomków.** Nietylko, że zapas jego złota zmalał do wysokości pokrycia statutowego (150 miljn. funtów). Ponadto banki francuskie ulokowały w Anglii wielkie kredyty krótkoterminowe, idące w miljarady franków. **W razie wypowiedzenia tych sum trzeba by jednego dnia załadować resztkę pokrycia i pozostać jeszcze dłużnym.** Dla Anglików życie wobec takiego niebezpieczeństwa stało się najzupełniej przykre.

Ponieważ pomoc amerykańska nie wchodzi dziś w rachubę, pozostało jedynie wyjście z sytuacji: **uznać się za pokonanego w walce na złoto i wyciągnąć do Francji rękę o pomoc.** Lokata kapitałów w Anglii nie jest dla Francuzów złym interesem. **John Bull zwraca swe długi sumiennie. Jest zbyt dobrym kupcem.**

W tradycji francuskiej leży jednak, aby za pożyczki otrzymywać również pewne wynagrodzenie polityczne. Mówi się więc dziś o wielkiej pożyczce dla angielskiego przemysłu i jednocześnie o współdziałaniu Anglii z Francją na terenie Europy, **o nowej entencie finansowej i politycznej.**

**Niemcy są temi perspektywami wystraszone do ostatka.** Jasnym jest przecież, że Francuzi nie dadzą Anglii pie-

niędzy na popieranie uroszczeń niemieckich w sprawie rewizji traktatów, nie dadzą ich również Niemcom, aby mieli zaco głosić, że nie uznają granic, że nie będą płacić odszkodowań i nie będą zwracać długów!!!!

Nic więc dziwnego, że w „Vossische Zeitung“ z 4 bm. czytamy następujące uwagi:

„Stoimy w obliczu złotem ufundowanej francusko - angielskiej ententy finansowej, która stawia Anglię i politykę angielską na długi okres czasu w odwodzie francuskiej polityki kontynentalnej. Co to oznacza nie trudno sobie zdać sprawę.

Dzięki potędze finansowej Banku Francuskiego udało się Quai d'Orsay (siedziba francuskiego Min. Spraw Zagran.) przekonać również Foreign Office (angielskie M. S. Z.) o tem, że wszelka rewizja traktatów europejskich jest obecnie niemożliwa.

Następstwa zbliżenia francusko - angielskiego ujawnia się niebawem w Genewie.

**W tym stanie rzeczy na powrocie kroku niemieckiego przeciw Pol-**

**sce w Lidze Narodów zapatrywać się można jedynie z najgłębszym pesymizmem.**

Tak samo zgóry na niepowodzenie skazane jest odtąd każde wystąpienie Niemiec w dziedzinie dążeń rewizyjnych. **Niemcy znajdują się między młotem a kowadłem.** Niemieckie gospodarstwo spogląda z utęsknieniem w kierunku bogactwa francuskiego, a polityka niemiecka dąży do rewizji traktatów. **Bogaty sąsiad odpowiada jednak: „Ani feniga bez rezygnacji z rewizji“.**

Francuski poilu (żołnierz) odniósł dwa zwycięstwa nad Marną. Teraz wystąpił na widownię francuski ciulacz i **w okresie najcięższym dla całego świata swą pracą i oszczędnością zgrupował w rękę tak potężne kapitały, że może dziś dyktować warunki nie tylko Niemcom ale i Anglii.**

Dla nas zwycięstwo Francji będzie naszym zwycięstwem. Sesji genewskiej nie mamy potrzeby się obawiać. Niemiecka polityka rewizji musi zbankrutować.

St. Równicki.

## Dalsza podróż „Kancelerza Głodowego“.

### Wśród demonstracji, bójek ulicznych i zawodzeń na ciężkie czasy.

Berlin, 7. 1. (PAT.) Burzliwe demonstracje komunistyczne podobne do tych, jakie miały miejsce wczoraj w Tyłży **powtórzyły się po przybyciu kanclerza Brueninga do Wystrucia.** Zebrane przed dworcem tłumy powitały wsiadającego do samochodu kanclerza gwizdem i okrzykami: **„Kancelarz głodowy!“**

Późnym wieczorem komuniści demonstrowali na ulicach miasta, **wznosząc wrogie okrzyki przeciw rządowi.** Doszło przytem do krwawych starć między demonstrującymi komunistami i hitlerowcami, w czasie których **kilku hitlerowców odniosło ciężkie rany,**

zadane sztyletami. Według doniesień prasy, dla odpowiedniej ochrony kanclerza i jego otoczenia **przybył oddział Reichswehry.**

W czasie konferencji w ratuszu kanclerz Bruening oświadczył, że bez względu na protesty ulicy, rząd zdecydowany jest pójść dalej w kierunku, który obrał. Przedstawiciele okręgowego związku rolniczego podkreślili, że **fałszywe traktowanie interesów włościanstwa szczególnie na obszarach wschodnich Rzeszy pociągnie za sobą katastrofalne następstwa.** Nastroj wśród chłopów jest jaknajgorszy. Włościan-

stwo z zaciśniętymi zębami prowadzi rozpaczliwą walkę o byt.

W odpowiedzi swej minister Treviranus przyznał, że popełniono w przeszłości wiele błędów, których tak prędko nie będzie można naprawić. Rząd Rzeszy zachować musi zimną krew nawet w czasie, kiedy niecierpliwość ogarnia coraz szersze koła ludności. W krótkim przemówieniu kanclerz Bruening apelował do obecnych, **aby zbyt nie liczyli na pomoc rządu, ponieważ ingerencja czynników miarodajnych w sprawę gospodarcze nie zawsze przynieść może pożądane skutki.**

## Pogrzeb marszałka Joffre'a.

### Cieniom bohatera oddały pokłon niezliczone rzesze publiczności.

Paryż, 7. 1. (PAT.) Szczególnie wzruszającym momentem dzisiejszej uroczystości pogrzebowej marszałka Joffre była chwila, kiedy na esplanadę inwalidów wtoczyła się laweta armatnia z trumną marszałka. W chwili tej rozległa się salwa armatnia, na trumnie zostały złożone woreczki, zawierające ziemię z pola bitwy pod Marną. Gdy pochód zatrzymał się, miejsca na trybunach zajęli przedstawiciele władz i zgromadzone tłumy, które wysłuchały przemówienia Barthou.

Paryż, 7. 1. (PAT.) Po imponującej ceremonii żałobnej w katedrze Notre Dame olbrzymi pochód towarzyszył zwłokom marszałka Joffre. W pochodzie brały udział oddziały wojskowe, wydelegowane przez armie sprzymierzone, prezydent Doumergue, ministrowie, korpus dyplomatyczny, przedstawiciele armji cudzoziemskich. Pochód w ilości uczestników przypominał pochody z okazji zwycięstwa i pogrzebu marszałka Focha. Sklepy były pozamykane, a okna udekorowane sztandarami, przewiązanymi krepą, latarnie zapalone i owinięte krepą.

Paryż, 7. 1. (PAT.) Wśród licznych delegacji, które wzięły udział w po-

grzebie marszałka Joffre powszechną uwagę zwracali przedstawiciele wojsk polskich w osobach generała Orlicz-Dreszera, płk. Bleszyńskiego, attache wojskowego, jego zastępcy mjr. Lubień-

skiego, komandora Czernickiego, przedstawiciela polskiej marynarki wojennej i około 20 oficerów polskich, będących na studjach we Francji.

## Sensacyjny proces na Śląsku.

### O zabicie przodownika policji.

Rybnik, 8. 1. (PAT.) Przed wydziałem karnym zamiejscowego katowickiego sądu okręgowego w Rybniku toczy się od dwóch dni rozprawa przeciwko sprawcom zbrodni dokonanej w przeddzień wyborów do senatu i sejmiku śląskiego na osobie komendanta posterunku policji państw. w Golasowicach, Sznapki. Na ławie oskarżonych zasiadło 8 osób. Akt oskarżenia zarzuca im napad z wynikiem śmiertelnym. Oskarżonymi są Jan Kubla, Józef Batut, Adolf Jerzy, Wilhelm Brzeżek, Jan Kochel, Józef Waclawik, Oskar Szymik i Kurt Szymik. Do rozprawy powołano kilkunastu świadków.

O wielkiem zainteresowaniu rozprawą świadczy m. in. przybycie wielu dziennikarzy polskich oraz niemieckich. Wszyscy oskarżeni są egangelikami, z zawodu drobni rolnicy i wyrobnicy.

Obrońcy zgłosili wnioski o odroczenie rozprawy ze względów formalnych. Sąd wnioski odrzucił.

## Przed posiedzeniem Sejmu i Senatu.

Warszawa, 8. 1. Po stolicy krąży pogłoski, że zbliżająca się sesja parlamentu stać będzie pod znakiem wielkich inów, jakie wygłosić mają premier Sławek, minister robót publicznych gen. Norwid-Neugebauer, minister pracy i opieki społecznej gen. Hupicki i minister spraw zagranicznych Zaleski. Prace przygotowawcze dla tych wystąpień są w pełnym toku. Rząd zamierza podobno szczegółowo omówić położenie wewnątrzno-polityczne (Brześć?), sprawę bezrobocia i walki z niem oraz sytuację naszą zagraniczną.



# Ogólny wiec kolejarzy.

Zwołała go sanacja, zaniepokojona wzrostem sił opozycji. Huzia na „Dziennik Bydgoski“...

Bydgoszcz, 8 stycznia.

W tutejszych głównych warsztatach kolejowych panowało w dniu wczorajszym wielkie poruszenie. Jacyś osobnicy rozszerzyli ulotkę, wzywającą wszystkich na „ogólny wiec kolejarzy“, na którym omawiane będą nadzwyczaj ważne sprawy“.

Ulotka była bez podpisu.

Zapraszał jakiś „komitet“, co kolejarzy zaintrygowało. Gubiono się w domysłach, mówiono o awansach za zasługi wyborcze, dodatku mieszkaniowym, premjach itp. **Przewodcy związków zawodowych**, zapytywani o przyczynę zwołania wieca, odpowiedzieli, że

**o niczem nie wiedzą, bo wieca nie zwołał.**

Telefonowano do redakcyj. Redakcja „Dziennika Bydgoskiego“ wydelegowała na wiec swego referenta spraw kolejowych. Zauważył on, że wejścia do sali Patzera strzegli kolejarze z opaskami KPW. — Ejże, pomyślał sobie redaktor, już wiem... To napewno

**rewja Kolejowego Przynasobienia Wojskowego? —**

boć przecie ta organizacja do innych spraw się nie miesza. Ale się zawiódł! Któryś ze strażników zapowiedział głośno, że odbędzie się

**wiec „bebe“ (dosłownie)**

tylko dla kolejarzy, wobec czego poprosił redaktora Nowakowskiego o opuszczenie zgromadzenia. Interwencja u organizatora wieca, którym jak się okazało był inż. Szonert, odniosła ten skutek, że przedstawicielowi „Dziennika Bydgoskiego“ zezwolono na przysłuchanie się mowom

**bez prawa zabierania głosu,**

gdymu nie jest on kolejarzem, a secundo „wszystkiego nie trzeba brać na gorąco“. Warunki te sprawozdawca nasz przyjął, zwracając jednak „komitetowi“ uwagę, że zapewne obecny na sali inż. Lisiecki, jak radny miejski Warkocz i kilku innych panów także kolejarzami nie są a mówić będą... Nie omylił się.

Wiec zagał niejaki p. Fogel hasłem „Cześć kolejnictwu!“ Pan ten, tytułowany „prezesem“ (zapewne jakiegoś nowego związku) nie pytając zebranych o to, czy się zgadzają, przewodniczył. Na szczęście słowa więcej nie mówił, zorientował się bowiem, iż jest

**samozwańczym marszałkiem zgromadzenia publicznego.**

Milczał również inż. Szonert, wiedząc dla czego. Jako pierwszy mówca wystąpił inżynier gazowni miejskiej, p. Lisiecki. Stwierdził na wstępie, że nie jest kolejarzem, lecz przed 33 laty z kolejarzami razem walczył przeciwko caratowi. Zgromadzenie — według inż. Lisieckiego — zwołane zostało przez koło kolejowe B. B. w tym celu, aby się przyjrzeć

**sytuacji, jaka się po wyborach ostatnich do sejmu wytworzyła.**

Sejmowa większość zapewnia możliwość zmiany ustroju i uzdrowienie stosunków, zarówno wewnątrz kraju jak sukcesy na arenie zagranicznej i uzyskanie potrzebnej pożyczki. Jeden atoli jest warunek: ustać muszą właśnie partyjne. Polacy zaniechać powinni walki z własnym rządem i zaprzestać obryzgiwać się błotem. Mówca przyznał, że

**jest jeszcze, niestety, protekcjonizm.**

(Tutaj sanacja moralna ma wdzięczne zadania — uw. redakcji). W drugiej części swego przemówienia odkrył inż. Lisiecki karty. Chodzi o podjęcie walki o dobrą prasę. Także

**o praworządności**

(Święta prawda! Na przykład Brześć! Szkoda, że szanowny mówca, który o cześć i godność człowieka długie lata walczył w Ameryce, o hańbie brzeskiej nie wspominał. — Przep. redakcji) Wielu dziennikarzy — wywodził dalej inż. Lisiecki — nie uznaje interesu państwowego, uznaje zato interes własny.

Pozwalamy „tym ludziom“ wywierać na nas zgubny wpływ. W jednym z najświeższych numerów „Dziennika Bydgoskiego“ pojawiło się

**aż sześć artykułów o Brześciu.**

(Pomruki zadowolenia na sali). Gazecciarze nas skłócili; pragniemy **innych informacji...** Tak jak za Łokietka byli między krzyżakami swoi, tak i dzisiaj są swoi ludzie we wrogim obozie (?). Przewodniczący daje hasło do oklasków. Rozlegają się oklaski głucho. W sali było około tysiąca osób. Klaskało zaledwie kilkudziesięciu.

Drugim mówcą był inż. Stabrowski, kandydat poselski z listy nr. 1. Oględny, każde słowo ważył. Przyznał, że chociaż doszło go zaproszenie anonimowe, nie mógł odmówić, gdyż napała go

**głęboka troska**

o ten kierunek pracy, który w listopadzie 1930 r. tak „wspaniale“ został zapoczątkowany, a dziś zdaje się być zachwany.

**„Trafią nas zarzuty, a my spokojnie siedzimy i nie odpowiadamy“.**

Mówca zali się dalej, że w miejscowej prasie praca społeczna kolejarzy nie znajduje w ostatnim czasie pełnego odzwierciedlenia. „Zwierciadła, w których pragnęlibyśmy czyni nasze oglądać są wkleśte albo też zupełnie dla nas odwróciły się. Więtu, którzy przywykli do publicznego uznania za swą pracę a nie znajdują go w popularnym dzienniku, **opuszcza ręce!**“

Przechodząc do omówienia

**stosunków na gruncie bydgoskim,**

inż. Stabrowski wspomina o swoim zwierzchniku, naczelniku warsztatów głównych, inż. **Rudolfie Szmycie:** „Nam, idącym za nim w drugim szeregu, nie może być obojętnym, że właśnie w niego godzą wszystkie pociski... Działające wypowiedzenie się pracowników warsztatów kolejowych ma być wskazówką dla szerszej opinii. Członkowie Bezpartyjnego Bloku pragną podkreślić solidarność z swoim byłym komisarzem wyborczym, inż. Szmytem, który

**dużo zrobił, bo był zdecydowany.**

Od prasy wymagamy, dla tej „pracy“ oceny innej, bezstronnej, takiej — na jaką zasługuje. Nam nie zależy na awansie... Dostali go stojący zdaleka. Drudzy w pocie czoła pracują i **daremnie czekają...**“

Ponieważ do dyskusji nikt się nie kwapił, nawoływał inż. Szonert „śmiało, śmiało“. Zgłosił się wreszcie kolejarz p. Lewicki. Oto jego słowa:

**Trzeba dzielić sprawiedliwie,**

a nie będziemy potrzebowali oglądać się za pożyczką zagraniczną! Biedna rodzina kolejarska musi żyć za 150 zł miesięcznie, gdy marszałkowie sejmu i senatu podobno biorą grube tysiące! Zapytuję redaktora „Dziennika Bydgoskiego“ czy to prawda?

Ponieważ nasz redaktor był „bez głosu“ chętnie na łamach naszego pisma służymy odpowiedzią. Tak to **prawda**, panie Lewicki! Dłoty marszałków są czerzy razy większe od poselskich, dochodzą wolne auta, eleganckie mieszkanie i dokładki na godną reprezentację. Brali Daszyński i Szymański, biorą

tak samo ich następcy, Świtalski i Raczkiewicz. Dotąd nie słyszeliśmy, aby posłowie B. B. rzekli się dyjet.

Następny mówca dyskusyjny p. **Warkocz**, członek Generalnej Federacji Pracy, dawniejszy socjalista skrajny, ubolewał nad sojuszem Polskiej Partji Socjalistycznej z wstecznikami i en-

**Taktyka opozycji dziś jest jednolita i bezwzględna,**

czego lekceważyć nie wolno. Polskę ocalić może jedynie **konsolidacja społeczeństwa.**

(Zupełnie nasz program. Odkrył pan Amerykę, panie Warkocz! — Red.) Przechodząc do sprawy inż. Szmyta, wyraził się p. Warkocz, że

**nie wolno nikomu grać na nerwach.**

Walkę z przeciwnikiem należy prowadzić ideowo a nie osobiście.

Przemówienie swe zakończył p. Warkocz okrzykiem na cześć naczelnika Szmyta „Niech żyje!“ Okrzyk powtórzyli z obowiązku wszyscy podwładni pana Szmyta. Inni milczeli jak zakłeci.

Pod koniec wieca odczytano przygotowaną przez zaufanych inż. Szmyta rezolucję sprytnie zredagowaną, bo wypowiadającą w pierwszej części

**pełne zaufanie dla poczyną rządu**

a w drugiej — potępiająca metody walki politycznej prasy opozycyjnej z tak „wybitnymi“ osobistościami, jak pan naczelnik Szmyt, i wzywająca publiczność oraz właścicieli lokali do zaprzestania abonowania „Dziennika Bydgoskiego“.

Prezydium wieca obwieściło zebranych, że rezolucja została przyjęta „przez większość“, tymczasem większość

**wstrzymała się od głosowania,**

śmiejąc się z źle zmaistrowanej szopki inż. Szmyta.

W roli żyda w „Jasełkach“ miał p. Szmyt wdzięczniejsze pole — do popisu.

## Strajk na niemieckim Górnym Śląsku

Na wezwanie komunistów połowa robotników nie stawiała się do pracy.

Berlin, 7. 1. (PAT). Na niemieckim G. Śląsku wybuchł dziś niespodziewanie strajk w tamtejszym zagłębiu węglowym, który wkrótce przybrał znaczne rozmiary.

Berlin, 7. 1. (PAT). Według ogłoszo-

nego o godz. 18,30 oficjalnego komunikatu, sytuacja strajkowa w zagłębiu węglowym na G. Śląsku niemieckim przedstawia się następująco:

Na kopalniach Hedwigwunsh, Ludwigsglück, Abwehr, Guido, Oehringen,

Preusen, Castellengo i Królowa Ludwika strajkuje 9.600 górników, tj. 52,7% załogi szczyty południowej.

O wybuchu strajku w górnośląskim niemieckim zagłębiu węglowym prasa niemiecka donosi: Dziś rano na kopalniach Hedwigwunsh i Borsiga w Biskupicach zjawili się komuniści, przedstawiając kierownictwu kopalni ultimatum, żądające wprowadzenia 7-godzinnej szychty, podwyższenia płac oraz przyjęcia z powrotem wydalonych górników.

W razie odrzucenia tych żądań komuniści zagrozili strajkiem! Wobec nie otrzymania natychmiastowej odpowiedzi, do szybów zjechało tylko 360 górników, na ogólną ilość 1300 załogi. Pracujący na powierzchni kopalni robotnicy zgłosili się do pracy. W ciągu przedpołudnia odbywały się wielkie manifestacje, poczem strajkujący, prowadzeni przez komunistów udali się do Biskupic.

## Kiernik przyjął mandat poselski.

Warszawa, 8. 1. Dr. W. Kiernik przestał zarządowi „Piasta“ pismo zawiadomieniem, że mandat poselski z listy Nr. 7 przyjmuje. P. Kiernik oświadcza, że po odzyskaniu wolności starał się zaznajomić z wypadkami, jakie zaszły w czasie, gdy znajdował się pod nadzorem „Oddziału specjalnego przy więzieniu wojskowym śledczym Nr. IX“. Mimo wątpliwości co do skuteczności pracy w obecnym Sejmie, zdecydował

się dr. Kiernik mandat przyjąć pod wpływem 2 faktów. Jednym jest „wzmagający się z każdym dniem głos protestu społeczeństwa przeciw metodom i praktykom brzeskim, głos świadczący, że nie został jeszcze zatrutym duch narodu“. Drugim faktem meżna postawa mas włościańskich.

P. Witos również mandat przyjął i powróci do pracy politycznej, gdy odzyska zdrowie. Obecnie leczy się w Zakopanem.

## Kronika telegraficzna.

Budżet przekroczony o 200 milionów zł.

Warszawa, 8. 1. Do Sejmu i Senatu wpłynęło sprawozdanie Najwyższej Izby Kontroli za rok 1929/30, z którego wynika, że budżet za rok 1929/30 został przekroczony o 200 000 000 złotych. M. in. przekroczono fundusz dyspozycyjny ministerstwa spraw wewnętrznych o 3 miliony.

Brześć spowoduje zmiany.

W kołach politycznych stolicy rozeszła się pogłoska, że na tle sprawy brzeskiej zanoszą się poważne zmiany na najwyższych urządach państwowych.

Przykład godny naśladowania.

Wiedeń, 8. 1. Rząd austriacki wydał ze względu na ciężkie położenie gospodarcze rozporządzenie, ograniczające jaknajbardziej uroczystości i wszelkiego rodzaju urzędowe przyjęcia.

Takie zarządzenie przydałoby się jeszcze więcej w Polsce.

Piłsudski wyjechał dla próby.

„Polonja“ katowicka twierdzi, że marszałek Piłsudski dla tego wyjechał aż na Madagę, ażeby się przekonać, czy jego dzieło jest trwałe i czy jego ludzie obędą się bez jego rad i wskazówek.

Nieudały przelot Atlantyku.

London, 8. 1. Pani Beryl Hart i por. Macleron, który na samolocie „Trade-wind“ wystartowali w Nowym Jorku i chcieli poprzec Berundy i Azory dolecieć do Paryża, zawrócili po 15 godzinnym locie do Nowego Jorku na skutek uszkodzenia aparatu i niepomysłnych wiatrów.

Zjazd młodych dentystów w Poznaniu.

W Poznaniu obradował dnia 6 bm zjazd niesamodzielnich techników dentystycznych, przy udziale około 200 delegatów z całej Polski. Zjazd obradował nad położeniem społecznym technika-dentysty. Rezolucje w tej sprawie postanowiono przedstawić rządowi.

Znowu uciezka komuni. ty.

Z więzienia w Tarnowie uciekł Ferdynand Haber, znany komunistą, skazany na 4 lata więzienia. Ucieczki dokonał z pokoju dentysty, u którego leczył chory ząb.

Zuchwały napad rabunkowy w Grudziądzu.

Grudziądz, 8. 1. (Tel. wł.)

W środę, 7 bm. około 7 wiecz. do sklepu farb i przyborów malarskich p. J. Jeszkego przy ul. Pańskiej 3, weszło 2 osobników w czasie nieobecności personelu. Zażądali wydania pieniędzy, gdy Jeszke odmówił, uderzono go tępem narzędziem w głowę. Zbroczony krwią upadł na podłogę i stracił przytomność.

Rabudcy momentalnie rzucili się do kasy, z której zrabowali 10 tysięcy zł i złoty zegarek. Po dokonaniu rabunku zbrodnia- rze szybko się ulotnili. Zaalarmowana o tym zbrodniczym wypadku policja wszczęła energiczne dochodzenia.

Ciężko pobitego Jeszkego opatrzył lekarz pogotowia i pozostawił opiece domowej.



# Życie i śmierć aferzysty i szpiega Bogdanowa.

Dalsze szczegóły o działalności oszusta. — Kogo wmieszał do swych kryminalnych poczynań?

Podaliśmy wczoraj naszym czytelnikom w skrócie telefonicznym niektóre szczegóły z życia i poczynań inżyniera Bogdanowa, który po dokonaniu szeregu ogromnych i pomysłowych oszustw, nie mogąc się wydobyć z matni **popenił samobójstwo na cmentarzu poznańskim**. Dzisiaj możemy podać za krakowskim „I. K. C.“ szczegóły dalsze. Przedewszystkiem co do samej osoby Bogdanowa stwierdzono, że był on postacią, znaną nie tylko w Poznaniu, ale także w Warszawie, Lwowie, Krakowie, Katowicach, Tarnopolu. Jak się okazuje, był to **jeden z najniebezpieczniejszych hochsztaplerów**, jakich zdołały władze śledcze polskie dotąd wykryć. Bogdanow trudnił się wszystkim, ale transakcje jego przeważnie były **sprzeczne z kodeksem karnym**.

Do oszustwa podjęcia depozytu sądowego przygotował się doskonale. Wiedząc, że do sprawy tej potrzebny będzie urzędnik sądowy, zbliżył się do praktykującego w sądzie powiatowym **urzędnika Nowaka, który miał dostęp do wszystkich działów sądowych**. Nowak, obarczony liczną rodziną, był materiałem podatnym w rękach tak wytrawnego oszusta, który wyludził od niego spis papierów wartościowych, złożonych do depozytu przez **arcyksiążęcy browar w Żywcu**.

Mając już gotowy spis, Bogdanow wybrał sobie adwokata **notariusza dra Zygmunta Nowosielskiego**, któremu od razu powierzył kilka spraw do załatwienia, stwarzając przez to pozory dobrego klienta. Korzystając ze sposobności Bogdanow skradł notariuszowi blankiety notarialne, na których umieścił spis papierów wartościowych, depozytu arcyksiążęcego browaru w Żywcu i zaopatrzył w **sfałszowany podpis notariusza Nowosielskiego**.

Potrzebny był Bogdanowowi jeszcze człowiek, któryby za niego podjął depozyt z kasy sądowej. W wyborze tego człowieka, Bogdanow wykażąc cały swój niesłychany tupet. Zwrócił się bowiem do **adw. dra L. Zahradnika, który przedtem piastował godność prezesa sądu powiatowego w Poznaniu**. Nie chcąc występować pod własnym nazwiskiem, stworzył Bogdanow fikcyjną spółkę pod firmą **Maciej Krzywoń i Aleksander Trankiewicz w Katowicach** i pod nazwiskiem tego ostatniego udał

się do adw. Zahradnika. Nie trzeba dawać, że wszystkie papiery, wykazujące łączność tej spółki z arcyksiążęcym browarem w Żywcu były sfałszowane.

Podjęcie depozytu przez tak poważnego adwokata nie natrafiło na większą trudność, tem bardziej, że wspomniany wyżej Nowak, **udzielał pomocy w wydaniu depozytu**.

Uzyskawszy papiery wartościowe, Bogdanow natychmiast **wyjechał do Warszawy, gdzie je sprzedał**.

Gdy dowiedział się, że policja jest na jego tropie zdecydował się na samobójstwo. Po nieudanej próbie w Warszawie wrócił do Poznania, gdzie się zastrzelił na cmentarzu garnizonowym.

Sprawa podjęcia depozytu została wyjaśniona, lecz tem samem nie wyczerpały się afery rzekomego inżyniera Bogdanowa. Jest ich jeszcze kilka, których dokonał w 1928 r. na szkodę P. K. O. Na podstawie sfałszowanych dokumentów **podjął wówczas w P. K. O. w Poznaniu 900 000 zł, a niedługo potem w P. K. O. w Krakowie 500 000 zł**.

Poza temi sprawami, władze wpadły na trop trzeciego wielkiego oszustwa Bogdanowa w Warszawie, gdzie usiłował podjąć **asygnaty pożyczki państwowej, wartości 300 000 złotych**. Planował on również podjęcie dalszych **47 depozytów sądowych**, co byłoby państwo polskie naraziło na milionowe straty. Do tych wszystkich afer był Bogdanow już

## Wieczna zapalka.



Jest wieczne pióro, więc czemuż niema być i wiecznej zapalki? Jest to zwykły patyczek, jak dzisiejsza zapalka, ale nasycony taką masą, że tą samą zapalkę można przez potarcie zapalić i następnie płomień zdmuchnąć niezliczone razy. A właściwie można to z jedną zapalką uczynić aż 600 razy, co jednak najzupełniej wystarcza, aby potężny dziś szwedzki trust zapalczyzny w krótkim czasie zeszedł do torby zebraczej.

Powyżej rycina wynalazcy tej wiecznej zapalki. Jest to wiedeńczyk dr. Ferdinand Ringer.

## Demonstracje przeciw filmowi: „Na zachodzie nic nowego“!



Pisaliśmy już o awanturach, jakie wyprawiają Niemcy z powodu filmu opracowanego podług słynnej powieści Remarqua „Na zachodzie nic nowego“. Rzecz ta ilustruje w porwijący sposób ciche bohaterstwo żołnierzy niemieckich na francuskim froncie, ale jest zarazem głośnym protestem przeciw nowym wojnom. I to właśnie nie podoba się krwiożerczym szowinistom nie-

mieckim. Awanturami ulicznymi wymusili zakaz wyświetlania tego filmu w Niemczech, a obecnie starają się i w Austrii niedopuszczyć do jego wyświetlania.

Rycina nasza przedstawia scenę przed kinem „Apollo“ we Wiedniu, gdzie policja stara się trzymać demonstrantów zdala od kinoteatru.

zupełnie przygotowany. Mówi się, że rejestr jego grzechów byłby jeszcze większy, gdyby wszyscy poszkodowani chcieli zgłosić swe pretensje.

Pozatem trudnił się **szpiegostwem**. Stwierdzono, że Bogdanow posługiwał się do pisania fałszywych dokumentów **sekretarką Janiną Ł., która była jednocześnie urzędniczką DOK**. Dziwnym zbiegiem okoliczności Janina Ł. wyjechała nad granicę bolszewicką do rzekomego swego narzeczonego, sierżanta KOP. Janinę Ł. nad granicą bolszewicką **aresztowano** i obecnie przebywa ona w więzieniu śledczym w Poznaniu.

Dnia 24 bm. stanął przed sądem okręgowym w Poznaniu urzędnik sądu powiatowego Nowak, jako pierwszy, **wmieszany do afer Bogdanowa**.

### Pamiętaj

**o flocie narodowej i o statku „Bydgoszcz“!**

Dr. Antoni Marczyński. 63

## Płynne Złoto

Powieść.

(Ciąg dalszy).

Dość silnym dowodem, że właśnie tam ukryto Priwima, był ulubieniec gospodyni, kocur; jego to spotkał Rafał w czasie pamiętnego błądzenia po pustych, zasypanych gruzem izbach opuszczonego dworu, i jego też zapewne schwycił Priwim, zamknięty w jednej z dalszych piwnic. Którędy się tam kocisko dostało, to była jego kocia tajemnica, prawdopodobnie pierwszą lepszą dziurą zbyt wąską, aby człowiek mógł się przez nią przeslizgnąć.

Inne osobiste wspomnienia Rafała z pobytu w starym dworze także potwierdzały hipotezę, o porwaniu i uwięzieniu zagadkowego sekretarza niemieckiej zagadkowej Augusty Turno. Owe jęki, krzyki, odgłosy szamotania, walki które początkowo uznał za sen, a potem, pod wpływem rozmowy z komendantem Międołą, za echa roboty świniokradów... były prawdopodobnie echemi dramatu, jaki się w ową noc rozegrał, a jakiego Priwim był bohaterem.

— I właśnie w tę noc nieborak stąd „odjechał“, w dodatku tak dyskretnie, że nikt nie zauważył ani kiedy, ani jak, ani którędy i czyimi kołmi. Bo przecież nie poszedł pieszo do Sambora z całym bagażem, — rozmyślał Rafał Królik, przewracając się na łóżku z boku na bok.

Raz jeszcze powrócił myślą do ta-

jemniczego listu, przyniesionego przez kota i zaginionego niestety w traktacie niefortunnego pościgu za „burkiem“. Kochał twierdził, że nie odczytał ani wyrazu... możliwe. Ale on, Rafał, widział na własne oczy to zdanie, będące rozpaczliwym wołaniem o ratunek: „Ratujcie, jestem uwięziony“... — Prawdziwy pech, że nie udało się nam złapać kocura, — ubolewał, postanawiając, że nazajutrz przetrząśnie cały park w poszukiwaniu za zgubioną kartką...

— A jeśli nie znajdzie? Co wtedy? Isć do tego tumana Międoły i ośmieszyć się jeszcze dokładniej, niż ową fotografią Gładyszki? A jeśli, w co zresztą wątpię, przyjdzie jutro, pojutrze nie depeusza, ale list od Priwima, albo on sam się zjawi?... No, ładnieby wyglądał, — przeraził się...

W końcu zasnął z niezłomnym postanowieniem, że nareszcie raz musi zbać do gruntu wszystkie piwnice starego dworu. Ale z tym zamiarem zasypiał stale, co noc, i nazajutrz odkładał denerwującą wyprawę do „Hadesu“ do następnego dnia, wynajdując sobie zawsze jakieś arcypilne zajęcie... A o tej samej godzinie, kiedy sen skleił powieki Rafała Królika, rozległ się w podziemiach starego dworu jęki mordowanego człowieka...

### Rozdział XVIII.

#### Wstrząsający seans.

W niedzielę, jak zazwyczaj, wybrała się Ewa do kościoła w Samborze, zabierając z sobą swojego gościa i Pietrka, który miał bryczki pilnować. W powrotnej drodze z kościoła do miejsca postoju bryczki Rafał Królik napomknął z żalnym westchnieniem, że po-

mu już wracać do Warszawy, gdzie czeka nań tyle zajęć i prac rozpoczętych, oraz wyraził swój żal z powodu, iż nie udało mu się zdemaskować „ducha“, który tyle zamieszania narobił w Borach. Oczywiście nie kwapił się bynajmniej do wyjazdu i było mu w gościnnym dworku dobrze, jak u Pana Boga za piecem, ale nie chciał nadużywać tej gościnności, wiedząc, jak nieświetnie stoją Ewy interesy...

— Chce pan już wyjeżdżać? — zlekła się, bowiem uważała za pewnik, że po wyjeździe groźnego Baltazara Szafrana, tajemniczy osobnik rozpocznie natychmiast drugą serję swoich niesamowitych występów w masce upiora...

— O, wcale nie chcę, ale... powinieniem, — odparł; — a najgorzej dręczy mnie przeświadczenie, że byłem pani tylko ciężarem...

— Ależ, mistrzu... czy mam się obrazić na pana?

— Za nic w świecie, droga panno Ewo... Jeśli zaś nawet nie byłem balastem i niesympatycznym intruzem...

— Przeciwnie, był pan najmilszym towarzyszem, opiekunem i obrońcą — wtrąciła.

— Obrońcą — powtórzył z goryczą. — I cóż zdziałalem? Czy zdemaskowałem tego draba?

— Tylko z mej winy nie powiodło się panu, mistrzu, gdyż babski język Gładyszki, a pośrednio mój własny, rodzinny, zdradził pańskie incognito, zaś sam dźwięk pańskiego nazwiska przepłoszył naszego upiora. Tak, tak, kochany mistrzu Baltazarze. Że przez czas pańskiego pobytu „duch“ nie pokazał się ani razu, to wyłącznie pańska zasługa...

— Nie przeczę, — uśmiechnął się ze skromnością, godną autentycznego Baltazara Szafrana; — jednakże nie zabezpieczyłem pani na przyszłość. Drab, zabawiający się w upióra może powrócić po mym wyjeździe...

— Niestety, mistrzu, — westchnęła i posmutniała; — tego się właśnie obawiam... — I dlatego gorąco proszę, aby mi pan zapewnił spokój choćby przez tydzień jeszcze, dobrze? Zostanie pan, mistrzu? Chociażby do przyszłej niedzieli...

— Dla pani wszystko! — huknął i pochwylił dłoń dziewczyny, by na niej złożyć szarmancki pocałunek... Ale nie doszło do tego. Spłoszył go czyjś śmiech rubaszny i ciężki, piekący klaps, jaki mu spadł na zginające się plecy. Odwrócił szybko głowę i ujrzał Rojka, w towarzystwie inżyniera Andrzeja Barskiego...

— Nie można powiedzieć, żeby pańska dłoń była lekka, — zauważył Rafał kwaśno, żalując, że nie wypadła sobie rozetrzeć tego klapsa, palącego, jak ogień. Chciał nawet ostrzej przymówić netańczowi, lecz zrezygnował pospiesznie, destrygliszyle zły błysk w jego oczach drapieżnych, podkrążonych dużymi obwódkami, i dziwnie kontrastujących z pulchną, roześmianą szeroko twarzą. Bowiem Rojek rżał jeszcze swym charakterystycznym śmiechem, głośnym, a jednak wybitnie nienaturalnym, dzwoniącym całą gamą fałszywych tonów...

— Przerwaliśmy sielankę, inżynierze, he, he, he, — zwrócił się do milczącego towarzysza, który wpatrywał się w Ewę z widocznym uwielbieniem. (Ciąg dalszy nastąpi.)







# Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

## Pokaz drobiu i zwierząt futerkowych w Poznaniu.

Towarzystwo Ornitolologiczne w Poznaniu urządza na ogrzanych salach ogrodu Zoologicznego wielki doroczny pokaz drobiu: gęsi, kaczek, kur, gołębi, kanarków, królików i zwierząt futerkowych, zapewniając staranną opiekę nad eksponatami. Zgłoszenia o deklarację, celem wystawienia eksponatów, przyjmujemy do dnia 5. 2. br. Adres: Biuro pokazu drobiu, Poznań, ul. Wały Królowej Jadwigi 11.

## Po 2 miesiącach małżeństwa — samobójstwo.

Poznań, 7 stycznia.

W Złotnikach w powiecie poznańskim popełniła samobójstwo, trując się esencją octową, 27-letnia mężatka Marta Gałganiec. Desperatce udzieliło pierwszej pomocy pogotowie, poczem przewiozło ją w stanie beznadziejnym do lecznicy w Poznaniu.

Powodem rozpaczliwego kroku były nieporozumienia małżeńskie. Jest to tem tragiczniejsze, gdyż Gałgankowa była zamężna od niespełna dwu miesięcy.

Wszelka pomoc lekarska okazała się bezskuteczna i Gałgankowa zmarła.

**SKARBIEWO.** Przedstawienie amatorskie. Wych. Fiz. i Przyp. Wojsk. oddział Skarbiewo-Więznowo urządził w niedzielę, dnia 11. 1. o godz. 6.30 wieczorem w sali p. Domina w Buszkowie przedstawienie amatorskie p. t.: „Strażacy" w 4 aktach i „Niema to jak handel wódki" w 1 akcie. Po przedstawieniu odbędzie się wielka zabawa taneczna.

## Nakło.

**Publiczne podziękowanie.** Towarzystwo Uczestników Powstania Wlkp. 1918-19 r. składa najserdeczniejsze podziękowanie za branie udziału w uroczystościach 12-letniej rocznicy Powstania Wlkp. w dniu 1 stycznia rb. burmistrzowi Nakła, Dr. Majewskiemu, mec. Tucholce, dyr. gimnazjum Kryszkiewiczowi, Pokrzywińskiemu, Laczkowskiemu, kierownikowi Miejskiej Elektrowni, Tow. śpiewu „Harmonia", miejsc. Kolej. Przyp. Wojsk. jak i wszystkim organizacjom i obywatelom, którzy brali udział w uroczystościach. W tymże dniu udekorowani zostali odznaką związkową jako powstańcy druhowie: Górnikałowa Rozalja, Pezała Paweł, Bethke Kazimierz, Heymann Alojzy, Krzeszewski Franciszek, Obruszkiewicz Jan, Detloff Franciszek, Detloff Roman, Barczykowski Antoni, Wawrzyniak Franciszek, Kotarek Franciszek, Granza Maksymilian, Giersz Andrzej i Baranowski Edmund.

Walne zebranie Tow. Uczestników Powstania Wlkp. 1918-19 r. w Nakle n. N. odbędzie się w niedzielę 18. 1. o godz. 3 po poł. w szkole dziewcząt przy ul. Bydgoskiej.

## Żnin.

**Z obchodu 12-letniej rocznicy oswobodzenia miasta Żnina.** Staraniem Tow. Powst. i Wojaków urządzono w Nowy Rok obchód ku upamiętnieniu 12-letniej rocznicy niepodległości. Rano wymaszerowali Tow. Powst. i Wojaków, Podoficerowie Rezerwy, Kolejarze i Młodzież do kościoła na uroczyste nabożeństwo, które odprawił ks. prob. Kinatowski. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. wik. Anioła. Z kościoła pochód ruszył na cmentarz pod dowództwem komendanta obchodu p. Wł. Kolaszewskiego i zatrzymał się przed pomnikiem poległych powstańców, gdzie nastąpiło złożenie wieńca na grobie bohaterów przez Tow. Powst. i Wojaków, odegranie pieśni kościelnej i odmówienie modlitwy. Z cmentarza udano się na rynek, gdzie nastąpiło rozwiązanie pochodu. Ubolewać tylko należy, że innne Towarzystwa w pochodzie udziału nie wzięły, a szczególnie Bractwo Strzeleckie i Sokół, które zaliczają się do starszych w latach towarzystw i inne prócz nich. Wieczorem w sali p. Wozniakowej urządziło Tow. Powst. i Wojaków wieczornicę z urozmaiconym programem. I w tej wieczornicy obywatelstwo nie zbyt dopisało. Na wstępie chór kościelny pod dyr. p. Piwkowskiego odśpiewał „Nasz sztandar", poczem wygłosił deklamację uczeń Nowicki. P. Rychłowski wygłosił dłuższy odczyt p. t. „Front północny". Po odegraniu przez zespół orkiestry Powst. i Wojaków pod dyr. p. A. Mełki wiazanki Osmańskiego „Kwiaty polskie" nastąpiła 10 min. przerwa. Następnie skrzypiek p. Zdzisław Nowacki odegrał 2 utwory. Deklamację „Jeniec" wygłosił p. M. Graczyk. Pod koniec wieczornicy wystawiono żywy obraz. Po wieczornicy odbyła się zabawa taneczna w zamkniętym kółku.

## Strzelno.

Posiedzenie Rady Miejskiej. 3. 1. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej. Zagał przewoźniczący Rady Miejskiej p. dr. Truszczyński Po przeczytaniu porządku obrad złożył p. burmistrz sprawozdanie za rok 1930 r. Ze sprawozdania wynika, że zebrał Magistr. odbyło się w ubiegłym roku 49, a posiedzeń Rady Miejskiej 13. Magistrat załatwił 4468 spraw. Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego 4452, Urząd Stanu Cywilnego i fundusz bezrobocia kilkaset. Następnie przystąpiono do wyboru prezydium Rady Miejskiej. Wybrano jednogłośnie przez aklamację p. dr. Truszczyńskiego przewodniczącym, p. Kaźmierczaka wiceprzewodniczącym, p. Strzeleckiego sekretarzem Rady Miejskiej, a jego zastępcą p. Świątłaka. Następnie wybrano komisję. Zkolei porządku obrad uchwalono dodatkowy budżet w kwocie 9.500 zł. Po wyczerpaniu wolnych głosów zakończono zebranie.

Kradzież. Panu Zobłowi z Strzelna skradziono rower, który zostawił przed składem przy ulicy św. Ducha.

## Panigrodz.

Roczne walne zebranie S. M. P. „Jutrzenka" odbędzie się w niedzielę 11. 1. po sumie w sali Domu Katolickiego.

Wieczór gwiazdkowy urządziła szkoła w Lęgniszewie w święto Trzech Króli. Wystawiono bajkę „Zaczarowana fajarka" i odśpiewano kolendy. Po występach obdarzono dzieci różnymi smakołykami. Dzieci w krótkim czasie przygotowały do występów i sprawił im dużo radości i wesela nauczyciel p. Mankiewicz.

Pożar. Jeszcze nie przebrzmiały echa pożaru domu mieszkalnego p. Wojtkowiaka, a już znowu zaszedł tu podobny wypadek. W drugie święto Bożego Narodzenia spalił się stóg słomy na szkodę osadnika Rossy. Ogień prawdopodobnie podłożyły bawiące się tam dzieci.

## Wągrowiec.

Obchód rocznicy oswobodzenia Wągrowca. W Nowy Rok urządziło miejscowe Tow. Powstańców i Wojaków obchód 12-letniej rocznicy oswobodzenia. Po mszy św. w kościele farnym

## Wiadomości z Gniezna.

Osobiste. Naczelnik urzędu skarbowego, akcyz i monopolów p. Franciszek Kasprzycza z dniem 1 stycznia otrzymał nominację na rewidora akcyzowego (instruktora urzędów i przedsiębiorstw na terenie Wielkopolski). Miejsce jego obejmie p. Franciszek Dobkowski, dotychczasowy naczelnik zlikwidowanego z dniem 31 stycznia urzędu skarbowego akcyz w Inowrocławiu.

Uroczyste przyzrzenie i opłatek u harcerek. I. druż. żeńska pozaszkolna im. Król. Jadwigi i III. drużyna żeńska Szkoły Wydziałowej urządziły w ub. niedzielę uroczysty obchód gwiazdkowy w sali Hotelu Europejskiego, poprzedzony składaniem uroczystego przyzrzenia przez 20 harcerek z obu drużyn. Nastąpił podczas opłatka był bardzo serdeczny, do czego oprócz gościnności miłych gospodyń przyczynił się również wielce urozmaicony program.

Przeniesienie O. Justyna. O. Justyn, który od chwili zainstalowania się zakonu OO. Franciszkanów w Gnieźnie pełnił tu obowiązki duszpastera, z dniem 3 stycznia przeniesiony został do Niepokalanowa na stanowisko redaktora „Rycerza Niepokalanej".

Wielbiel Bachusa w wózku przed komisarjatem P. P. Antoni Witkowski zalał się tak czystą, że pijany jak biała łąka w stanie nieprzytomnym na podwórzu realności przy ul. Grzybowo 24, dopóki 2 robotników nie odwiozły go na wózek do komisarjatu P. P.

Złodzieje w restauracji. Do restauracji p. Żaka przy Rynku Bednarskim 7 zakradli się jednej z ostatnich nocy złodzieje, którzy po wyduszeniu szyby w oknie wystawowym weszli do składu i zabrali z niego wyroby tytoniowe i wódki na łączną sumę 600 zł.

VIII bal Akademickiego Koła Gnieźnian odbył się tu w poniedziałek, dnia 5. 1. w sali Hotelu Europejskiego. Udział w balu obywatelstwa z miasta jak i okolicy był bardzo liczny, co świadczy o żywej łączności obywatelstwa z naszą młodzieżą akademicką. Do tańca

przygrywał doborowy zespół z Poznania. Ochoce tańce trwały do białego rana.

Ponowa rozprawa o ojcostwo. W dniu 25 stycznia 1930 r. toczyła się przed sądem okręgowym rozprawa o ojcostwo przeciwko Stanisławowi Nowacykowi z Neryngowa pow. Września. W wyniku rozprawy Nowacyk skazany został na 10 lat więzienia. Wyrok ten został przez sąd apelacyjny w Poznaniu w dniu 16 czerwca 1930 zatwierdzony. Oskarżony wniósł wówczas kasację do sądu najwyższego, który, wychodząc z założenia, że oskarżony mógł działać w obronie swej matki, zniósł pierwotny wyrok i nakazał ponowne rozpatrzenie sprawy. Termin nowej rozprawy budzi zarówno w mieście jak i okolicy ogromne zainteresowanie.

Kradzież obligacji za 11.000 zł. Bronisława Pokladecka z Wierzyc pow. gnieźnieńskiego posiadała obligacje 5% państwowej pożyczki konwersyjnej na sumę 11.000 zł. Obligacje te trzymała ukryte w leżance. Gdy w tych dniach zajrzała do leżanki, przekonana się ku swemu przerażeniu, że obligacje znikły. Kto dokonał kradzieży i kiedy, narazie ustalić nie zdołano.

## Zawiedziony w miłości popełnił samobójstwo w kawiarni.

Poznań, 7 stycznia.

W poniedziałek popełnił samobójstwo w umywalni kawiarni „Esplanada" w Poznaniu urzędnik asekuracyjny Jan Radowicz z Mosiny, liczący lat 26.

Radowicz przesiedział dłuższy czas przy kawie i napisał kilka listów, pozostawiając je na stole. W pewnej chwili wyszedł do umywalni i tam służba zastała samobójcę z raną postrzałową w piersi.

Pogotowie ratunkowe udzieliło despera-

ruszył pochód przed pomnik przy gimnazjum, gdzie odbyła się defilada. Następnie udano się na cmentarz, gdzie złożono wieniec na grobie poległych, poczem odbyło się posiedzenie w starej strzelnicy, podczas którego przemawiał prezes obwodowy p. Kazimierz Bonowski. Posiedzenie zamknięto odśpiewaniem „Boże coś Polskę". W nowej strzelnicy p. Rossy odbyła się wieczorem akademія, którą zagał p. Mencil. Miejscowe kółko muzyczne „Chopin" pod dyr. p. Walasiaka odegrało kilka utworów, p. Grochowicz, prezes Tow. wygłosił krótkie, lecz treściwe przemówienie, a deklamację p. Kuśnierkówny i p. Stońskiego wypadły bardzo dobrze.

Kradzieże. Dnia 29 grudnia w nocy zakradł się złodziej w Nowejwsi i zabrali p. Ewaldowi Hermanowi dwie świnię wartości 120 zł, rolnikowi Petriehowi Fryderykowi 5 indyków i 10 kur.

Polowanie na zające. W majątności Grylewo pow. wągrowieckiego odbyło się polowanie. Ubito 140 zajęcy oraz jednego lisa. Królem polowania został p. Brodnicki.

Gwiazdka dla biednych dzieci Tow. Powst. i Wojaków. W Nowy Rok urządziło Tow. Powst. i Wojaków gwiazdkę dla dzieci Gości i członków imieniem Tow. powitał p. Mencil. Obszerne przemówienie wygłosił p. Gomólski, poczem deklamowała bardzo udatnie sierotka po poległym. Chór farny odśpiewał kilka kolend. Wielką uciechę sprawił gwiazdor, który obdarzył wszystkie dzieci.

MROCZA. Odezwa Tow. Pszczelarzy w Mroczy do panów Nauczycieli. W imieniu Towarzystwa Pszczelarzy Mrocza i okolica, które w krótkim czasie swego istnienia zdołało pozyskać pszczelarzy i z okolicznych wsi, wśród których w rachubę wchodzi: Orlinek, Witosław, Kaźmierzewo, Rajgród, Jeziorki Zabartowskie, Izdebki, Wiktorówko (pod Łobżenicą), Zabartowo, Wiele, Skórakzewo, Tuskowo, Chwałka Młyn, Głiszcz, Krótkówko, Krukowo, Kosowo, Malocin, Karnowo i Suchary, zwracamy się z gorącym apelem do pp. nauczycieli, by wstępowali do naszej organizacji i dopomagali nam w szerzeniu wiedzy pszczelarskiej. Mamy nadzieję, że głos nasz nie będzie głosem wołającego na puszczy i spodziewamy się, że pp. nauczyciele, którzy mają tyle nomyślnych warunków do hodowli pszczół, pójdą za naszą radą, a wówczas staną się przykładem i wzorem dla innych, do których wiedza pszczelarska jeszcze nie dotarła.

## Zawiedziony w miłości popełnił samobójstwo w kawiarni.

Poznań, 7 stycznia.

W poniedziałek popełnił samobójstwo w umywalni kawiarni „Esplanada" w Poznaniu urzędnik asekuracyjny Jan Radowicz z Mosiny, liczący lat 26.

Radowicz przesiedział dłuższy czas przy kawie i napisał kilka listów, pozostawiając je na stole. W pewnej chwili wyszedł do umywalni i tam służba zastała samobójcę z raną postrzałową w piersi.

Pogotowie ratunkowe udzieliło despera-

towi pierwszej pomocy. Mimo rany postrzałowej ponad sercem, zachował on pełną przytomność umysłu, a najpoważniejszą jego troską była zimna posadzka umywalni. Desperata, który tak bardzo przejął się zawodem miłosnym, przewieziono do szpitala w stanie niegroźnym.

Pozostawione listy były adresowane do rodziców i narzeczonej. W liście do narzeczonej odgrażał się, że zastrzeli swego rywala. W ostatniej chwili zmienił widocznie swój zamiar i popełnił samobójstwo.

## Największa biblia świata.



To olbrzymie Pismo św jest 2 i pół metra wysokie, a 1,10 szerokie, a waży ono 10 centnarów. Wykonał je pewien cieśla w Los Angeles. Składa się ta książka z 8048 str. i każda litera była prasą ręczną osobno tłoczona.

## Chełmno.

Przeniesienie. Zarządzeniem komendanta wojewódzkiego Policji Państw. w Toruniu przeniesiony został ze względów służbowych z dn. 29 ub. m. przodownik p. Kłos z posterunku Policji Państw. w Chełmnie do Komendy Powiatowej w charakterze instruktora powiatowego.

Bal Polskiego Białego Krzyża. Jak się dowiadujemy, P. B. K. czyni gorliwe przygotowania do dorocznego wielkiego balu, który odbędzie się dnia 10 stycznia w „Dworze Chełmińskim".

„Ziemia Chełmińska" zlikwidowana. Istniejące w Chełmnie pismo endeckie p. t. „Ziemia Chełmińska", którego głośny podczas ostatnich wyborów redaktor Zbigniew Łukaczyński osadzony został w więzieniu, zostało z dniem 31 grudnia zlikwidowane.

Powiatowa Kasa Chorych przeniesiona do nowego gmachu. Z dniem 2. 1. przeniesiona została Powiatowa Kasa Chorych w Chełmnie do nowoprzebudowanego własnego gmachu przy ul. Dworcowej nr. 39. W nowym gmachu Kasy Chorych urządzone zostały według najnowszych wymagań zakłady kąpielowe, z których korzystać mogą wszyscy, tak ubezpieczeni członkowie jak i nieubezpieczeni.

„Astrolog" aresztowany. Tut. policja aresztowała niej. Romanowskiego Jana z Warszawy z zawodu fryzjera, który osiedził się w Chełmnie i występował jako astrolog. Za nieprawne przypisywanie sobie tytułu astrologa i wprowadzenie obywatelstwa w błąd odstawił go do dyspozycji sądu.



## Inowrocław.

Zjazd chórów kościelnych odbędzie się tutaj w przyszłym miesiącu. W zjeździe tym weźmie udział około 8 chórów.

Starosta inowrocławski p. Kutzner rozpoczął z dniem 4. bm. dwutygodniowy urlop wypoczynkowy.

Zmieniający się kolejno mróz i odwilż czyni chodniki niebezpieczne dla przechodniów, ponieważ właściciele kamienic często zapominają że tu nie wystarcza już samo zmiecenie śniegu z chodników, lecz że trzeba zeszkrobać lód z trotuarów, ażeby zapobiec nieszczęściom, za które są prawnie odpowiedzialni, gdy z ich winy przechodzeń przez poślignięcie się złamie sobie nogę. Policja winna przez gorliwszy dozór wejść w tę sprawę.

Zmiana w Urzędzie Skarbowym. Urząd Skarbowy Akcyz i Monopolów Państwowych w Inowrocławiu został z dniem 31 grudnia 1930 r. zlikwidowany, agendy zaś jego przydzielone zostały do tegoż urzędu w Gnieźnie. Wszelkie zatem sprawy akcyzowo-monopolowe należy w przyszłości przekazywać do Urzędu Skarbowego Akcyz i Monopolów Państwowych w Gnieźnie. Kierownictwo Urzędu A. M. P. w Gnieźnie powierzono p. Dobkowiwi z Inowrocławia. W Inowrocławiu pozostaje tylko Inspektorat Kontroli Skarbowej, który ma swe biuro w lokalu przy ulicy Zychora 11, obok Komendy Policji Państwowej.

## Pruszcz.

Z życia „Sokoła”. W sobotę, dnia 3 b. m. urządziło tu Towarzystwo gimn. „Sokół” w sali p. Seidla w Pruszczy dla swych członków wieczorek taneczny, na którym bawiono się znakomicie.

T. C. L. Tutejsze Towarzystwo Czytelników Ludowej urządziło w dniu 5 bm. w sali p. Peka w Pruszczy akademję, połączoną z zabawą ta-

neczną. Program był bardzo urozmaicony, czyści zysk przeznaczono na zakup książek dla tut. biblioteki T. C. L.

Ofiara gołoledzi. Powracający w niedzielę z kościoła p. Pączek z Wąldowa, poślignął się, upadł tak nieszczęśliwie, iż wykręcił sobie prawą rękę w trzech miejscach.

Nieszczęście na polowaniu. W dniu 5 bm. odbyło się w Łowińsku polowanie, na którym został postrzelony w twarz p. Domin z Łowina. Stan rannego jest groźny.

Napad bandycki na mieszkanie wójta. Dnia 5 bm. o godz. 3 rano na mieszkanie wójta p. Żółtowskiego z Grabówką koło Topolna napadli bandyci. Strzelając przez zamknięte drzwi mieszkania, zranili żonę wójta w nogę. Kula przeszła na wylot.

ŚWIECIE. Napad rabunkowy. W nocy na 5 bm. włamali się nieznani sprawcy za pomocą wyjęcia szyby w oknie do mieszkania Żytkowskiego Jana w Gralówku pow. świeckiego, skąd zabrali pieczętkę wójtostwa Topolno i mięso gęsie. Sprawcy, będąc spłoszeni przez żonę Żytkowskiego, oddali do niej jeden strzał rewolwerowy, raniąc ją w nogę, poczem zbiegli.

ŚWIECIE. Prymicje ks. Pawła Zielińskiego. Dnia 22 grudnia ub. r. odbyły się w kościele poklasztornym prymicje ks. Pawła Zielińskiego ze Świecia. Neoprezbiter został wprowadzony w procesję z plebanji w otoczeniu licznych duchowieństwa i wszystkich towarzystw kościelnych ze sztafardami do kościoła, gdzie odprawił pierwszą mszę św. w asyście 5 księży. Asystował ks. dziekan Konitzer. Wzruszające do głębi kazanie wygłosił ks. proboszcz Turzyński z Gdyni, dawniejszy katecheta neoprezbitera. W czasie ofiary Pańskiej ks. neoprezbiter udzielił komunji św. swoim rodzicom, rodzinie i znajomym. W krótkich słowach od ołtarza wyraził ks. Zieliński podziękowanie wszystkim tym, którzy przyczynili się do uświetnienia tej uroczystości. W końcu udzielił neoprezbiter wszystkim obecnym błogosławieństwa.

## Z Grudziądza.

Gwiazdka dla biednych w Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo przy Farze. W święto Trzech Króli urządziło Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo przy Farze gwiazdkę dla biednych. Na czele Stow. Pań Miłosierdzia przy Farze stoi prezeska p. Hańczewska, która wraz z komitetem dołożyła starań, aby jak najwięcej biednych obdarzyć podarkami, co dzięki ołtarności społeczeństwa grudziądzkiego w pełni się udało. Hala gimnastyczna szkoły wydziałowej wypełniła się do ostatniego miejsca. Wśród licznych gości zauważyliśmy ks. prob. Klundra, ks. Mańkowskiego, ks. prof. Pączka, ks. prefekta Sowińskiego, ks. Baumgarta i ks. Kalinowskiego. Magistram zastępował p. radca Ruchniewicz, p. poseł Mazur, p. radca Dobrzyński, p. Hańczewski, senior red. J. Rakowski, z pań Helena Kruszonowa, Brendłowa, Federska, Feberłowa, przedstawiciele prasy i to: „Słowa Pomorskiego” i „Dziennika Bydgoskiego”. Zagał uroczystość gwiazdkową ks. prob. Klunder, który w serdecznych słowach powitał licznie zebranych. Stow. Pań Miłosierdzia przy Farze wspiera przez cały rok 170 biednych, za co należy się serdeczne uznanie i podzięką. Przy oświetlonym drzewku zaśpiewano kolendę, następnie zadeklamowały panienki stosowne deklaracje i to: Marja Hańczewska (córka prezeski), Brendłówna i Żenia Zieliłchowska, 6 l. dziewczynka, którą najwięcej oklaskiwano. P. poseł Mazur złożył życzenia w imieniu chorego i stał nieobecny prezydenta miasta p. Włodka. Potem nastąpiło rozdzielanie gwiazdki ubogim i to 189 dorosłym i 119 dzieciom. Każdy otrzymał to, co najbardziej potrzebował: ciepłe ubranie, trykoty, bieliznę i moc różnych smakołyków. Oby Pan Bóg ofiarodawców za te dary stokrotnie wynagrodził.

Bal maskowy Tow. śpiewu „Lutnia”. W sobotę, dnia 10-go bm. urządza Tow. śpiewu „Lutnia” swój bal maskowy w hotelu pod Zi. Lwem. Początek o godz. 20-tej. Strój maskowy lub wieczorowy. Wstęp 3 zł.

Dancing karnawałowy. Pomorskie Towarzystwo Opieki nad Dzieckiem Oddział w Grudziądzu urządza w Królewskim Dworze dancing karnawałowy w sobotę, dnia 10 bm. Początek o godz. 20-tej. Dochód przeznaczony na kolonje letnie.

Wykłady uniwersytetu popularnego. Dnia 8. 1. br. (w czwartek) w Łasinie i 9. 1. b. r. (w piątek) w Radzynie wygłosi odczyty na uniwersytecie popularnym adwokat Marszałek z Grudziądza na temat: „Jakie mamy prawa i obowiązki obywatelskie”. Pan adwokat Marszałek znany jest szerokim warstwom społeczeństwa grudziądzkiego ze swego daru słowa, to też spodziewać się należy, że i publiczność Łasina i Radzyna przybędzie licznie wysłuchać ciekawego, interesującego i pożytecznego wykładu. Początek punktualnie o godz. 6-tej. Wstęp dla wszystkich bezpłatny.

Kino „Gry” wyświetla film pt.: „Pod dachami Paryża”.

Kino „Orzeł” wyświetla dramat erotyczny pt. „Kochanka gwardzisty”.

wydarzył się przy ul. Rybackiej wypadek, który mógł mieć groźne następstwa. Przy porcie drzewnym Schulza przejeżdżał woznicą firmy opałowej Krużycki p. Pawłowski i z powodu ślizgawicy wóz wraz z zaprzęgiem dostał się do wody. Robotnicy firmy Schulz pomogli w krótkim czasie wóz wraz z końmi wydobyć. Nie zdołano uratować kilku centnarów węgla, którym wóz był naładowany.

Bal maskowy Tow. śpiewu „Lutnia”. W sobotę, dnia 10-go bm. urządza Tow. śpiewu „Lutnia” swój bal maskowy w hotelu pod Zi. Lwem. Początek o godz. 20-tej. Strój maskowy lub wieczorowy. Wstęp 3 zł.

Dancing karnawałowy. Pomorskie Towarzystwo Opieki nad Dzieckiem Oddział w Grudziądzu urządza w Królewskim Dworze dancing karnawałowy w sobotę, dnia 10 bm. Początek o godz. 20-tej. Dochód przeznaczony na kolonje letnie.

Wykłady uniwersytetu popularnego. Dnia 8. 1. br. (w czwartek) w Łasinie i 9. 1. b. r. (w piątek) w Radzynie wygłosi odczyty na uniwersytecie popularnym adwokat Marszałek z Grudziądza na temat: „Jakie mamy prawa i obowiązki obywatelskie”. Pan adwokat Marszałek znany jest szerokim warstwom społeczeństwa grudziądzkiego ze swego daru słowa, to też spodziewać się należy, że i publiczność Łasina i Radzyna przybędzie licznie wysłuchać ciekawego, interesującego i pożytecznego wykładu. Początek punktualnie o godz. 6-tej. Wstęp dla wszystkich bezpłatny.

Kino „Gry” wyświetla film pt.: „Pod dachami Paryża”.

Kino „Orzeł” wyświetla dramat erotyczny pt. „Kochanka gwardzisty”.

## Z Torunia.

Bacność! Członkowie Związku Zawodowego Niższych Funkcjonariuszy i Pracowników Państw Ziem Zachodnich Rzeczypospolitej w Toruniu. Dnia 11 stycznia rb. odbędzie się zebranie miesięczne w lokalu zebrań Gospoda Cechów przy ul. Sukienicznej 16.

Nowy zarząd w Podgórskim Klubie Sportowym. Na walnym zebraniu Podgórskiego Klubu Sportowego wybrano do zarządu na rok następny pp.: Kokoszewskiego - prezesem, Zadrożyńskiego - zastępcą prezesa, Kubiaka sen. skarbnikiem, Suplickiego - sekretarzem, Stańczyka - zastępcą sekretarza, Kokoszewskiego jun. - gospodarzem, Kubiaka jun. - zastępcą gospodarza. Kierownikiem sekcji piłki nożnej został p. Krawczyński, kolarskiej i gier ruchowych p. Zadrożyński, lekkoatletycznej Wiśniewski.

Zawody ciężkoatletyczne o mistrzostwo Pomorza. Dnia 11 bm. odbędą się w „Parku Wiktoria” w Toruniu rozstrzygające drużynowe zawody ciężkoatletyczne o mistrzostwo Pomorza. Do finału stają drużyny ciężkoatletyczne Klubu Sportowego „Sila” z Bydgoszczy oraz sekcja atletyczna przy Kolegium Przemysłowców w Bydgoszczy z Torunia. W walkach zapasniczych wystąpią najlepsi zawodnicy Pomor-

20 AKT. DZIŚ PREMIERA! 20 AKT. PODWÓJNY PROGRAM!  
I. „PAT I PATACHON W OBLICZU ŚMIERCI”  
II. „DZIKI CZŁOWIEK” (Dramat)

## KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 8 stycznia 1931 roku

### KALENDARZYK

Dziś: Seweryna, Emiljanny p.  
Jutro: † Juljana m., Marcjanny p.  
Wschód słońca: godz. 8,14.  
Zachód słońca: godz. 16.

### DYŻURY APTEK:

Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska.  
Apteka Staromiejska, ul. Długa.

— Muzeum Miejskie przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę i święta od 11—2

Obecnie w Muzeum wystawa Związku Plastyków Pomorskich.

### Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, czwartek 8 bm. o godz. 8-ej nieśmiertelne arcydzieło wieków, tragedia W. Szekspira pt. „Juljusz Cezar”.

W piątek arcywesoła operetka pt. „Palestrant”, której akcja odbywa się w Polsce za czasów króla Stanisława Leszczyńskiego. W sobotę wymieniana Rewja Noworoczna pióra Szer-Szenia, Jastrzębca, Bolskiego i in. z udziałem całego zespołu.

W niedzielę o godz. 4-ej po południu pierwszy raz po cenach znizowanych odegrany będzie „Juljusz Cezar” — tragedia W. Szekspira.

## Na marginesie.

Zakon klosterneuburski, posiadający w Wiedniu liczne realności, postanowił na jednej z parcel wybudować kinoteatr. Była to myśl zacna, bo Ojcowie chcieli wyświetlaniem przyzwoitych i pouczających filmów odciągnąć publiczność od filmów złych i demoralizujących.

Mimoto magistrat wiedeński konsensu na budowę sali kinowej nie udzielił, uzasadniając odmowę tem, że potrzebniejszemi od kina są mieszkania, których we Wiedniu jest katastroficzny brak. Kto może więc inwestować znaczny kapitał w budowę kina, ten tembardziej powinien obrócić pieniądze raczej na zaspokojenie trapiącego ludność głodu mieszkaniowego. Wychodząc z tego stanowiska, zażądał magistrat, aby ponad salą kinową znajdowały się co najmniej 3 piętra z małemi mieszkaniami, do którego to żądania Ojcowie bez protestu się przychyliłi.

Podnosimy ten fakt z dwóch względów: zasadniczego i lokalnego. Motywy magistratu, że głód mieszkaniowy powinien być zaspokojony przed wątpliwym głodem kinowym, są najzupełniej słuszne i pochwały godne. Lokalne zaś znaczenie ma ta historia dlatego, ponieważ w Bydgoszczy zeszłego roku przy ulicy Krasieńskiego wybudowano kino Paw, ale naszym władzom komunalnym nie przyszło do głowy zażądać

od przedsiębiorców, aby nad kinem zbudowano bodaj parę mieszkań, których budowa, a raczej nadbudowa tylko, byłaby połączona ze zmniejszonemi znacznie kosztami, a rentowność tych mieszkań byłaby wskutek tego niewątpliwa.

— OD WYDAWNICTWA. Do dzisiejszego n-ru „Dziennika Bydgoskiego” dołączamy dla prenumeratorów na prowincji nasz kalendarz informacyjny jako dodatek bezpłatny do naszego piśma. Abonenci miejscowi otrzymają kalendarz w dniu jutrzejszym.

— Osobiste. Pan Tadeusz Morozowicz, syn znakomitej artystki Teatru Miejskiego p. Natalji Morozowiczowej, dyrektor pierwszego polskiego teatru objazdowego w Południowej Ameryce, po jednorocznym pobycie w Polsce, wyjeżdża dnia 12 stycznia z Bydgoszczy przez Tryjest do Brazylii, na stanowisko naczelnego instruktora oświaty — z ramienia Ministerstwa Oświecenia Publicznego w Warszawie.

— Ofiara. Na potrzeby kościoła św. Trójcy złożył sędzia polubowny p. Gierszewski zł 20.—

— Dla biednych. W administracji naszego piśma złożono 20 zł, zebranych na uroczystości weselnej u państwa Łukowskich jako ofiarę dla biednych m. Bydgoszczy.

— Odnaleziony. Deczkowski Wacław, o którego zaginięciu donosiliśmy, odnalazł się. Przebywa on w Warszawie.

— Wykłady. Organizacja Przystosowania Kobiet do Obrony Kraju zawiadamia, że wykłady sanitarne rozpoczną się dnia 9 bm. o godz. 19-ej w sali Państwowej Szkoły Przemysłowej.

— Na rzecz bezrobotnych, zamieszkałych w miejscu, przy ulicy Dwernickiego (baraki), złożyli pracownicy Monopolu Tytoniowego 32 zł, za co składa im serdeczne podziękowanie Dr Chmielarski, wiceprezydent miasta.

— Jasełka. Działka Szkoły Ćwiczeń przy Państwowym Seminarjum Nauczycielskim Męskim w Bydgoszczy odegra w sali p. Kleinerta, Bydgoszcz—Okole, ulica Wrocławska nr. 5, „Jasełka”, Szalay—Groellowej, dnia 12 bm. o godz. 18,30 i dnia 13 bm. o godz. 17.

O liczny udział rodziców i sympatyków działwy Szkoły Ćwiczeń uprasza kierownictwo.

— Stały Teatr Rewji „Wesoły Wieczór”, ul. Marcinkowskiego 5. Dziś w czwartek i dni następnych wspaniale wystawiona rewja w 18 obrazach p. t. „Pan ma profil jak Teofil”. Rewję tę wystawił b. okazale A. Kaczorowski. Humor, ostatnie melodyjne tanga, finały, balety są gorąco oklaskiwane. Początek przedstawienia o godz. 9. Ceny od 1 do 3 zł. Miejsca numerowane. Garderoba nie obowiązuje. W próbach nowa rewja pt. „Zawiany karnawał”. Premiera w nadchodzący poniedziałek.

— Kąpiel gazowa można sporządzić sobie w domu, kupując sole do kąpeli z kwasem węglowym marki „Erbe”, w zupełności zastępujące kąpiele w Neuhelm, Franzensbadzie, Kudowie i t. d., które działają doskonale w cierpieniach serca, reumatyzmie, chorobach nerwowych i arteriosklerozie. Również kąpiele kwasowe słowe ze siarką, z żelazem i z zapachem sosnowym używane są wedle wskazań pp. lekarzy jako też i kąpiele balsamiczno-sosnowe w kapsułkach i w płynie: „Pino!”. — Kąpiele sporządzane w domu są o połowę tańsze od naturalnych, nie różnią się od nich wcale, co jest rzeczą ważną w obecnym czasie ogólnego zubożenia społeczeństwa. — Do nabycia w aptekach i drogerjach. (30739)

— Sprzeniewierzenie. P. Przedpełski, zamieszkały przy ulicy Fredry 1, powierzył szoferowi Pawłowi Z. zegar samochodowy, wartości kilkuset złotych, celem założenia go w samochodzie. Szofer wzięwszy zegar, ułotnił się w niewiadomym kierunku.

## Ostrzeżenie!

W nocy z 5 na 6 bm., dokonano w Inowrocławiu włamania do składu obuwia firmy Józefa Zalewskiego, gdzie skradziono większą ilość różnego obuwia na sumę 7.000 zł. Ponieważ sprawcy będą zapewne chcieli pozbyć się skradzionego obuwia przy pomocy pokątnej sprzedaży, względnie jako wojażerowie, przeto władze ostrzegają przed nabywaniem, a na wypadek oferowania kupna tego obuwia należy bezzwłocznie powiadomić o tem policję.

RESTAURACJA „ZAGŁOBA”  
Gdańska 165 właściciel M Grabowski Gdańska 165

W czwartek, dnia 8. I. 1931 roku

WIEPRZOBICIE!!

mieszko z kółka, wyborowe książki, kiełbasa własnego wyrobu i nogi wieprzowe z kapusią na które zaprasza (564)  
M. GRABOWSKI  
Koncert radiodźwiękowy. — Początek o godz. 8-tej.





**W pierwszych 10-ciu latach**  
winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego łagodnego  
**MYDŁA DLA DZIECI NIVEA**  
Dziecko będzie jej za to wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrobione według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dziecka. Cena: Zł. 1.50



**Deszcz, wiatr czy śnieg,**  
obojętnie jaka pogoda, zimniejsza pora roku wymaga stałej pielęgnacji skóry, do czego służy  
**KREM NIVEA**  
Nacie ajcie nim codziennie twarz i ręce, nie tylko co wieczór, lecz także w ciągu dnia, przed wyjściem na otwarte powietrze. Krem Nivea chroni Waszą skórę przed szkodliwymi wpływami atmosferycznymi i zachowuje ją miękką i elastyczną. Kremu Nivea nie da się niczym zastąpić, gdyż działanie jego polega głównie na zawartości pielęgnującej skórę eucerytu, którego żaden inny kosmetyk nie zawiera.

W pudełkach po zł. 0.40 do 2.60 i w tubach po zł. 1.35 i 2.25  
Wyrób krajowy firmy Pebecco, Sp. Akc., Poznań 10

518

**„Sokół żeński”.**

Dziś, w czwartek, ćwiczenia drużyny od 19-ej w gimn. Kopernika.  
**Kurs robót ręcznych** dziś o godz. 19-ej w sekretarjacie, ul. Dworcowa 2.

— **Koncert Ireny Kurpiz - Stefanowej i Jerzego Stefana**, profesorów Miejskiego Konserwatorium Muzycznego w Bydgoszczy odbędzie się dnia 11. bm. w auli gimnazjum im. M. Kopernika, pl. Kochanowskiego o godz. 20. W programie szereg arcydzieł muzyki fortepianowej i skrzypcowej. Pojawienie się na estradzie koncertowej pary tak znakomitych artystów powitać należy z uznaniem, wróżąc imprezie należyte powodzenie. Sprzedaż biletów w księgarń i składzie nut Jana Idzikowskiego, Gdańska 16-17. Fortepian koncertowy Blüthnera z F-y B. Sommerfelda.

— **Z kino - teatru „Okno”.** Rewja w kinoteatrze „Okno”, cieszy się dużym powodzeniem. Publiczność bawi się znakomicie dowcipnymi „kawałami” wykonawców. Sala rozbrzmiewała serdecznym śmiechem, o co głównie chodzi w każdej rewji. Śmiać się i bawić, choćby z lada głupstwa, byle to głupstwo było dobrze „zrobione”. Cel ten artyści osiągnęli w zupełności.  
— **Nagła śmierć.** Dnia 6. bm. o godz. 10,15 zmarł nagle na udar serca w kracie kościoła farnego, 50-letni Piotr Lutobarski, robotnik, zamieszkały przy ulicy Wesołej 8. Zwłoki przewieziono karetką sanitarną do kostnicy przy ul. Szubińskiej.

— **Samochód zderzył się z tramwajem.** Dnia 6. bm. o godz. 10 na rogu ul. Marcinkowskiego i Dworcowej zderzył się samochód P. Z. 43224, kierowany przez szofera Maksymiljana Fiszera z tramwajem, jadącym z dworca kolejowego na Okole, kierowanym przez motorowego Romana Osowskiego. Skutkiem zderzenia, samochód został poważnie zniszczony, tramwaj zaś lekko uszkodzony, ofiar z ludźmi nie było. Przyczyną wypadku była ślizgawica na jezdni, która uniemożliwiła natychmiastowe zahamowanie tak samochodu, jak i tramwaju.

— **Za przemytnictwo.** Ujęto dnia 3 bm. niejakiego Stanisława Pileckiego, zamieszkałego w Głodowie, powiatu świeckiego, za przemytnictwo cygar, pochodzenia niemieckiego. Cygara przemycone skonfiskowano, a P. osadzono w areszcie.

— **Ujęcie sprawców kradzieży obuwia.** Policja w Bydgoszczy powiadomiona o dokonaniu w nocy z 5 na 6 bm. większej kradzieży obuwia, w składzie Józefa Zalewskiego w Inowrocławiu, przedsięwzięła natychmiastowe poszukiwania na terenie miasta Bydgoszczy i już następnego dnia, tj. z 6 na 7 ujęła sprawców i pewną część obuwia im odebrała. Ze względu na dalsze dochodzenia, nazwiska sprawców trzymane są w tajemnicy.

— **Ujęto 1 osobę za przemytnictwo, 1 za kradzież, 2 za opilstwo, 2 poszukiwane przez władze i 1 za przekroczenie przepisów sanitarno-obyczajowych.**

**Gwiazdka w klubie sportowym „Astorja”.**

Cieszący się uznaniem tuł. społeczeństwa Klub Sportowy „Astorja” istniejący już siódmy rok przy Towarzystwie Powstańców i Wojaków „Macierz” w Bydgoszczy, urządził dnia 6. bm. w sali restauracji rzeźni miejskiej obchód gwiazdkowy dla swych członków i ich rodzin. Przy jarzącej się choince obchód zajął prezes klubu p. Krupa, witając ks. Kwiatkowskiego z parafii św. Wincentego a Paulo, prezesa obwodu p. red. Ciesielskiego, przedstawiciela „Dziennika Bydgoskiego” p. red. Konarskiego, oraz przybyłych członków i ich rodziny. Następnie składając życzenia gwiazdkowe, wygłosił treściwe przemówienie, po którym wspólnie odśpiewano kolendę „W łobie leży”. Nastąpiła nastrojowa chwila tradycyjnego łamania opłatka, poczem ks. Kwiatkowski w podniosłych słowach przemówił do zebranych zaznaczając, że zawsze i wszędzie przy gwiazdce ustają wszelkie spory, wszelkie różnice polityczne, gdyż jest ktoś wyższy, co nas wszystkich łączy, a życząc klubowi rozwoju w myśl hasła „w zdrowym ciele zdrowy duch”, nawoływał młodzież do łączenia się w zgodzie i miłości chrześcijańskiej.

Dalej składali życzenia: p. red. Ciesielski imieniem swego obwodu, p. Miński im. okręgu, prezes p. Wiczorkowski im. „Macierzy”, p.

**Ze Związku b. wojskowych zawodowych.**

**Poświęcenie sztandaru koła bydgoskiego i zjazd delegatów.**

Ubiegłej niedzieli podczas uroczystego nabożeństwa w tutejszym kościele garnizonowym dokonał ks. pułkownik Wiszniewski aktu poświęcenia sztandaru Związku b. wojskowych zawodowych.

Jako chrzestnych zauważyliśmy między innymi p. Pawła Filipowskiego — mistrza piekarskiego, p. Romana Pokorę — mistrza rzeźnickiego, p. Leona Lewandowskiego z małżonką, p. Jezińskiego z małżonką, zastępcę starosty powiatowego d-ra Berety — asesora Okińczycza i lekarza pułkownika d-ra Gintyllę.

Z orkiestrą wojskową na czele udał się orszak z kościoła do grobu Nieznanego Powstańca, gdzie nastąpiło złożenie wieńca, a następnie ulicami starego miasta do lokalu „Pod Lwem” na uroczystą akademię. Prezes koła miejscowego p. Karpiński, st. sierżant, powitał przybyłych gości, delegatów i członków. Reprezentowane były koła Związku b. Wojskowych miasta Łodzi, Grudziądza i Inowrocławia. Z miejscowych towarzystw delegacje i poczty sztandarowe na uroczystość tę przysłały towarzystwa Powstańców i Wojaków „Macierz”, Wilczak—Okole i Bielawy, Związek Podoficerów Rezerwy i Związek Inwalidów Wojen-

nych. Przy okolicznościowych przemówieniach wbiłano gwoździe w drzewce poświęconego sztandaru. Imieniem redakcji „Dziennika Bydgoskiego” przemówił redaktor Nowakowski, ubolewając nad rozproszkowaniem społeczeństwa, a pomijaniem częstokroć tych sił twórczych, które Polskę w znojnym trudzie budowały. Przemówienie swoje zakończył redaktor Nowakowski znamiennym zwrotem: **„Skoro w Polsce pułkownicy mogą być ministrami, to dlaczegoż-by nasi dzielni sierżanci i kaprale nie mogli być podsekretarzami stanu...?”**

Po wspólnym śniadaniu wydanem przez zarząd miejscowego koła Związku b. Wojskowych na cześć chrzestnych i delegatów, odbyły się w kółku ściślej obrady zjazdu delegatów. Za najważniejsze zadanie Związku uznano **rozciągnięcie opieki nad zawodowymi wojskowymi, występującymi ze służby czynnej.** Za czasów zaborczych każdy szarżowany, po pewnej wysłudze lat, otrzymywał t. zw. Zivilversorgungsschein, czyli uprawnienie do objęcia stanowiska w służbie publicznej.

W Polsce obowiązują okólniki, prawnie jednak sprawa ta dotąd uregulowaną nie jest.

**Walne zebranie S.M.P. „Naprzód”.**

Wybijające się na czoło bydgoskich organizacji młodzieży S. M. P. „Naprzód” przy parafii Serca Jezusowego odbyło swe roczne walne zebranie w niedzielę, 4 bm. Po zagajeniu przez prezesa Kwiatkowskiego objął przewodnictwo ks. Degórski. Następnie po kolei składali wszyscy członkowie zarządu i kierownicy sekcji sprawozdania z rocznej pracy. Ze sprawozdań tych wynikało, że stowarzyszenie rozwija się pomyślnie i idzie właściwymi drogami; nic więc dziwnego, że ustępujący zarząd otrzymał absolutorium.

Po pięciominutowej przerwie przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Wybór prezesa

odroczone. Pozatem do zarządu weszli: wiceprezes - Hocheisel, sekretarz - Gerth, zast. sekretarza - Rekowski, skarbnik - Kwiatkowski, zast. skarbnika - Faferek; kierownicy sekcji i działów pracy: Tysza Zdz., Trzciniński, Trojański, Wybrański W., Dybowski, Pikes, Jurski, Fischer.

W wolnych głosach składały życzenia delegacje S. M. P. z innych dzielnic miasta. Po rozdaniu dyplomów sportowych, zdobytych w ciągu roku, zebranie zakończono. Należy dodać, że troskliwym patronem tego wzorowego stowarzyszenia jest ks. Preis.

**Opieka nad terminatorami.**

(n) Od kilku lat istnieje w Bydgoszczy, podobnie jak w innych miastach Wielkopolski, Towarzystwo Terminatorów. Dawniej pozostawało pod patronatem duchowieństwa, od niedawna ma opiekunów świeckich — z ramienia cechów rzemieślniczych, Towarzystwa Przemysłowo-Rzemieślniczego i Towarzystwa Czeladzi. Prezesem „Koła O-

pieki nad terminatorami” jest p. **Franciszek Kowalski**. Wśród uczniu rzemieślniczych należących w liczbie przeszło stu do Towarzystwa Terminatorów najwięcej jest uczniu stolarskich i ślusarskich. Z uznaniem podnieść należy przynależenie do Towarzystwa Terminatorów **wszystkich 30 uczniu tutejszych warsztatów przy 8 dywizjonie samochodów.** Jest to specjalna zasługa wermistrza tych warsztatów p. Czaplńskiego, jednego z gorliwych wykładowców i członków Koła Opieki.

Opiekunowie wszczepiają w młodzież rzemieślniczą **zasady moralne i obywatelskie.** Podtrzymując tradycje, urządzili onegdaj obchód gwiazdkowy dla terminatorów. Prezes Koła Opieki p. Kowalski łamiąc się opłatkiem z prezesem Towarzystwa Terminatorów p. Berdychem, życzył „młodym przyjacielom”, aby wyrosli na dzielnych czeladnikach i mistrzów.

Na terenie miasta Bydgoszczy terminującej młodzieży rzemieślniczej jest około 2.000, lecz nieliczna część łączy się z organizacyjnie — reszta **łaziłkuje po kinach.** Majstrowie powinni chłopców nakłonić do przystąpienia do Towarzystwa Terminatorów. Oprócz pouczających wykładów znajdują tam godziwą rozrywkę, śpiew, muzykę i sport.

Obchód gwiazdkowy Towarzystwa Terminatorów uświetniły popisy chóru młodzieży rzemieślniczej, muzyka mandolinistów i solo skrzypcowe syna p. Budniarskiego. Imieniem cechów złożył terminatorom życzenia „Dosiego Roku” p. Szczepański, imieniem Towarzystwa Przemysłowego

delegat p. Szwedowski. Treściwie również przemówił prezes T-wa Czeladzi.

Wszystkim serdecznie dziękował prezes terminatorów. Uroczystość odbyła się w **Domu Czeladzi** przy ulicy Zygmunta Augusta.

**Powszechny spis dzieci w wieku szkolnym.**

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w porozumieniu z Głównym Urzędem Statystycznym zarządziło w roku bieżącym, aby we wszystkich szkołach na terenie całej Polski, poczynszy od ochronek aż do szkół wyższych, opracowane zostały różnego rodzaju statystyki, dotyczące dzieci i młodzieży. Oprócz statystyki szkolnej, **przeprowadzony zostanie na wiosnę 1931 roku powszechny spis dzieci.**

Zebraone materiały zostaną szczegółowo opracowane przez ministerstwo, oraz przez Główny Urząd Statystyczny i będą opublikowane w szeregu wydawnictw Min. W. R. i O. P. Materiały te posłużą do planowego zaprojektowania pracy organizacyjnej w szkolnictwie na szereg lat najbliższych.

**PROGRAM W KINACH.**

**CORSO.** Dziś premiera wielkiego, podwójnego programu w 20 aktach z niezrównanymi komikami p. t. „Pat i Patachon w obliczu śmierci”, oraz dramat sensacyjny p. t. „Dziki człowiek”. W rolach głównych May Mac Awoy i bohater filmu „Tańczący Wiedeń” Ben Lyon.

**KRYSTAL** wystąpił onegdaj z premierą w której Ramon Novaro odnosi wielki sukces w świetnie odtworzonej roli „Porucznika Armand’a” w dramacie dźwiękowym osnuty na tle walk między rojalistami i bonapartystami o władzę we Francji. Całość niezwykle piękna i imponująca. Nadprogram tygodnik udźwiękowiony.

**MARYSIENKA** wyświetla jeden z tych filmów, który daje publiczności niezaprzeczenie najwięcej emocji i wrażeń. Ci, którzy już widzieli „Noce kaukaskie” potwierdzają nasze zdanie, zachęcając innych do zobaczenia życia szlachetnego, lecz wypędzonego z gór ojcystych narodu gruzińskiego. Usłyszeć zaś można ładne piosenki jak „Oczy czarne” i wiele innych.

**NOWOŚCI** wczoraj wystąpił z premi, dawno oczekiwanego przeboju p. t. „Król zebrałów”. Monumentalne arcydzieło dźwiękowo-śpiewnomówione całkowicie w naturalnych barwnych kolorach o głębokiej i wstrząsającej treści, wykonane nakładem olbrzymich kosztów. Znakowity Denis King, oraz słynna „królowa” z „Parady miłości” czarująca Jeanneta Mac Donald kreują role główne.

**OKO.** Dziś premiera arcyfilmu p. t. „Panna Elza” podług rozgłosnej powieści Schnitzlera. W roli głównej najgenialniejsza tragiczka ekranu Elżbieta Bergner. Poszczególne role w mistrzowskiej obsadzie Albert Basserman, Albert Steinrück, Jack Trerer. Nadprogram występy artystów warszawskich.

**PAW.** Dziś premiera wielkiego sensacyjno-kryminalnego filmu o niespotykanym napięciu p. t. „Pościg za widmem” w 14 aktach. Role wywiadowców policyjnych kreują niezrównane szympanys Maks i Moryc odznaczające się zdumiewającym sprytem. Prócz tego bogaty wesoly nadprogram.

**Katar, nlemitły gość,**  
jest słusnie przedmiotem obaw, gdyż prowadzi często do poważnych chorób. Z tego powodu wskazaniem jest, aby już przy najmniejszych oznakach kataru, a również każdego innego zaziębienia, zażywać natychmiast oryginalne tabletki Aspiriny.

**Istnieje tylko jedna**  
**ASPIRINA** 

Każde opakowanie i każda tabletka oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER.



**Kino Paw**  
Początek 7 i 9.  
Dziś 14 aktów.

Dziś premiera sensacyjno-kryminalnego filmu pod tytułem

## Pościg za widmem

Niespotykane napięcie. Role wywiadowców policyjnych kreują dwa niezrównane **szympanasy** Maks i Morys.  
**Wesoły nadprogram.**

# Ostatnie wiadomości.

Ministerstwo Skarbu komunikuje, iż pogłoski o majacej nastąpić zmianie na stanowisku dyrektora Państw. Monopoli Spirytusowego — całkowicie nie odpowiadają prawdzie.

Samolot lotniczek angielskiej Amy Johnson znajduje się obecnie w hangarze na lotnisku w Warszawie.

Obecne warunki atmosferyczne są dla dalszego lotu bardzo niepomyślne, to też nie jest wykluczone, że panna Johnson zaniecha dalszego lotu.

W Wilnie rozpoczął się proces przeciw byłym posłom białoruskim Gawryle, Dworzczaninowi, Krynczykowi i Wołyńcowi. Oskarżeni odpowiadają za zawiązanie spisku komunistycznego.

W Malborku rozpoczął się proces przeciwko bojówce niemieckiej, która w nocy na 30 października ub. roku dokonała śmiałego napadu na szkołę polską i mieszkania Polaków w Mikołajkach. Oskarżycielem prywatnym jest prezes polskiego związku szkolnego, Baczewski. Proces potrwa kilka dni.

Komunista Bakoś, b. radny miasta Poznania, skazany został wyrokiem sądu okręgowego na rok więzienia za działalność wywrotową.

Pisma egipskie donoszą, że za 6 tygodni marszałek Piłsudski opuszcza Madagę i udaje się do Egiptu.

W Warszawie kursują pogłoski, że jeżeli pożyczka francuska na wykończenie kolei Śląsk—Gdynia dojdzie do skutku, rząd przeznaczy na budowę domów 45 milionów złotych. Suma ta miałaby być udzieloną w formie kredytów osobom prywatnym.

Zawinał do Gdyni z pewnym opóźnieniem z powodu mgły i śnieżycego etatek transatlantycznego towarzystwa okrętowego „Pułaski”. Na pokładzie statku przybyło około 100 pasażerów ze Stanów Zjednoczonych, 645 worków poczty oraz 300 ton ładunku drobniczego.

## Polska żąda ukarania gdańskich hitlerowców.

Gdańsk, 6. 1. (PAT.) Po przeprowadzeniu przez dyrekcję Polskich Kolei państwowych dokładnych dochodzeń w sprawie brutalnego napadu umundurowanych hitlerowców na czterech kolejarzy polskich w nocy z dnia 22 na 23 ub. miesiąca w pobliżu stacji Oliwa, komisarz generalny Rzpłitej Polskiej w Gdańsku wystąpił w dniu dzisiejszym do senatu z żądaniem przykładowego ukarania winnych napadu oraz wydania zarządzenia w celu zapobieżenia na przyszłość powtórzenia się podobnego rodzaju

ju prowokacji, urządzonych przez umundurowanych członków organizacji politycznej.

## Tajemnicza śmierć na torze kolejowym pod Gdańskiem.

Gdańsk, 6. 1. (PAT.) Dziś nad ranem na torze kolejowym pomiędzy Sopotami a Gdańskiem w pobliżu lotniska znaleziono przecięte na pół przez pociąg ciało niejakiego Pawła Szulca, gospodarza kantyny we Wrzeszczu. Do tychczasowe dochodzenia nie zdołały ustalić okoliczności, w jakich tragiczny wypadek nastąpił.

## Skazanie komunistów-żydów.

Przed sądem okręgowym we Włocławku toczyła się rozprawa karna

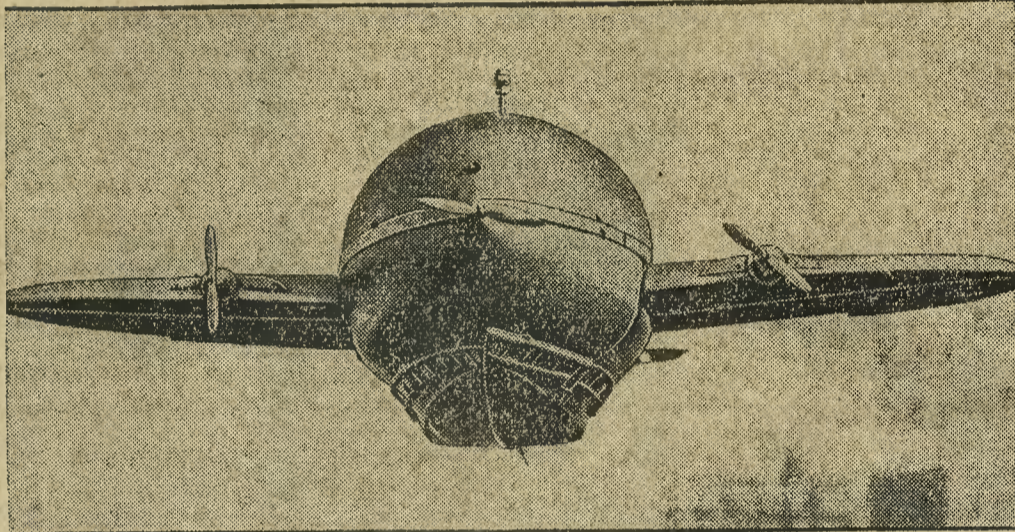
przeciwko 5 komunistom oskarżonym o kolportaż i przechowywanie bibuły komunistycznej. Wyrokiem sądu skazani zostali Aron Lerer i Wolf Stalkowski po 2 miesiące więzienia za rozdawanie bibuły komunistycznej oraz nawoływanie do wystąpień antypaństwowych.

Reszta oskarżonych wobec braku dowodów została uniewinniona.

## Stany Zjednoczone pragną wysiedlić cudzoziemców.

Waszyngton, 6. 1. (PAT.) Sekretarz pracy na wczorajszym posiedzeniu Senatu zalecał przeprowadzenie wysiedlenia cudzoziemców, znajdujących się pod zarzutem popełnienia jakichkolwiek przestępstw, nadto zaś obostrzenie ustawy o wysiedlaniu cudzoziemców. Wedle oświadczenia sekretarza pracy, w Stanach Zjednoczonych zamieszkuje nielegalnie około 400.000 cudzoziemców, a około 100.000 z pośród nich mogłoby być wysiedlonych.

## Samolot przyszłości.



Ma to być kombinacja aeroplanu z Zeppelinem. Wynalazca tego samolotu nazywa się John Hodgedon i mieszka w Los Angeles.

## Dział sportowy.

Szczegóły z meczu bokserskiego Łódź—Brno 10:6.

W Łodzi odbył się międzymiastowy mecz bokserski Łódź—Brno, zakończony zwycięstwem Łodzi 10:6.

Po wymianie upominków odbyły się następujące walki: waga musza - Pawlak (Ł) bije Bezdyka (B) na punkty, waga kogucia: Mensik (B) po równorzędnej walce wygrywa ze Spodenkiewiczem (B), waga piórkowa: Kosina (B) ma odwagę i oddaje 2 punkty bez walki. W spotkaniu towarzyskiem Cyran (Ł) zwycięża na punkty Kosinę (B). Waga lekka: Klimczak (Ł) zasłużenie wygrywa z Neubauerem (B), waga półśrednia: Seweryniak (Ł), mając przewagę w dwóch rundach, bije jednogłośnie na punkty Stoeckla (B). Wa-

ga średnia: Skrivanek (B) wygrywa z dużą różnicą punktową spotkanie z Trzonkiem (Ł), waga półciężka: Rosław (Ł) został zwyciężcą przez dyskwalifikację w 1-ej minucie Ostrużnika (B) za uderzenie poniżej pasa. Waga ciężka: niezwykle emocjonujące spotkanie Ambroz—Wocka (Ł) kończy się po dramatycznym przebiegu zwycięstwem Ambroza na punkty. W trzeciej rundzie Wocka jest nokdaun.

Poza ramami meczu Łódź—Brno odbyły się spotkanie towarzyskie w wadze półciężkiej Lindner (B) — Stahl (Ł), zakończone niezasłużonym zwycięstwem Czecha. Sędziował w ringu p. Laskowski (Warszawa).

## Międzynarodowe zawody narciarskie w Starym Smokowcu.

Praga. (PAT) W Starym Smokowcu w Tatrach odbyły się międzynarodowe zawody narciarskie urządzone przez Koszycki Klub Sportowy. Zawody wzbudziły żywe zainteresowanie, ponieważ były pierwszym pojedykiem reprezentacyjnego zespołu polskiego z zawodnikami czeskimi i czesko-niemieckimi.

W przededniu zawodów trasę pokrył nowy śnieg, później nastąpiła odwilż. Warunki terenowe bardzo trudne, decydującą rolę przy wynikach biegu odegrało smarowanie nart. Najlepiej smarowane narty mieli zawodnicy niemieccy z IIDW—Czechosłowacja, stąd bardzo dobre rezultaty tych narciarzy.

Bieg 18 km. I klasy: 1) Ruzsinsky (Karpatenverein) 1:35:46 sek., 2) Bronisław Czech (Polska) 1:37:25 sek., 3) Bujak Franz (Karpatenverein) 1:41:27 sek., 4) Stehlik (Slavia—Praga) 1:41:38 sek., 5) Zizius (SK—Pilzno) 1:43:24 sek., 6) Skupień (Polska) 1:43:55 sek., Na dziewiątym miejscu Lanekosz (Polska) z czasem 1:54:31 sek. W drugiej klasie: 1) Motyka (Polska) 1:45:00 sek., 2) Mardula (Polska) 1:46:28 sek., 3) Roth (Karpatenverein) 1:47:47 sek. W klasie starszych: 1) Schiele (Polska) 1:56:50 sek.

W grupie pań Giewontówna Zofja (Polska) zwyciężyła w drugiej klasie w czasie 1:09:52 sek. (8 km.).

— Tow. gimnast. „Sokół” VII. urządza w sobotę 10 bm. w salach „Strzelnicy”, pięknie udekorowanych, wielką zabawę karnawałową. Wiadomo, że najlepiej zawsze zabawić się można właśnie tam. Dlatego też w sobotę wszystkie maski do „Strzelnicy”.

## Stan pogody.

Przez cały dzień 7 stycznia było w Polsce naogół pochmurno. Opady śniegu występowały przeważnie na zachodzie i południu kraju oraz na Mazowszu i w Wileńskiem. Jedynie Polesie, Wołyń i Podole miały nieco pogodniejsze. Temperatura o godz. 14-ej wynosiła 0 w Gdyni i Przemyślu, — 1 st. w Bydgoszczy, Krakowie i Tarnopolu, — 2 st. w Poznaniu, Białymstoku, Lublinie, Lwowie i Cieszynie, a — 3 st. w Warszawie i Kielcach i była o 3 st. do 4 niższa, niż w dniu wczorajszym. W Rosji trwa pogoda pochmurna z zawiejami śnieżnymi, ale niezbyt mroźna. Natomiast na Syberji jest pogodnie, lecz ustalił się nadzwyczaj silny mróz, dochodzący do — 52 st. w Nowym Sybirsku i Omsku.

W Bydgoszczy wczoraj i dzisiaj mroźno.

## Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 7. 1. 1931 roku.

placono za 100 kg. w zł.

Żyto	17,75—18,25
Pszenica	22,00—23,50
Jęczmień przemiałowy	20,00—21,50
Jęczmień browarowy	25,00—27,00
Owies	19,75—21,00
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—30,25
Mąka pszenna 65 proc.	41,25—44,25
Otręby żytnie	12,00—13,00
Otręby pszenne	12,50—13,50
Otręby pszenne (grube)	14,50—15,50
Rzepak	41,00—43,00
Groch Viktorja	23,00—33,00
Słoma prasowana	2,50—3,00
Siano luźne	7,00—7,40
Siano pras. nadnoteckie	7,80—8,40

## Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 7 stycznia 1931 roku.

5% Pożyczka konwersyjna 00—47 % P.	
8 % oblig. m. Poznania z 1927 r.	92,00
8 % listy dolarowe w złocie amortyzacyjne	88,00 +
4 % listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt	0,00—38 3/4
5 % Pożyczka premjowa serja II	46,00
Tendencja: utrzymana.	

Bank Polski płacił w dniu 8 bm. za:	
dolary amerykańskie	8,85 1/2—8,86 1/2
funtów szterlingów	43,15 3/4
franki szwajcarskie	172,20
franki francuskie	34,87 1/2
marki niemieckie	211,54
guldeny gdańskie	172,44
szylingi austriackie	125,03
liry włoskie	46,54
korony czeskie	26,34

## Giełda warszawska

dnia 7 stycznia 1931.

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poz. inwest.	094 50 093,50
4-proc. inv. seryjne sztuki	000,00 101,00
5-proc. poz. premj. dol.	48 00—47,00
3-proc. poz. bud.	00,00—50,00
5-proc. poz. konw.	00,00—48,00

Akcje w złotych

Bank Polski	000,00—158,50
Bank Zachodni	00,00—070,00
Sole potasowe	000,00—092 00
Częstocice	00,00—31,50
W. T. F. Cukru	00,00—34,00
Lilpop	000,00—022,50
Modrzejów	00,00—10,50
Ostrowiec	00,00—40,00
Starachowice	00,00—013,50
Tendencja poważnie mooniejsza.	

# Wieczornica misyjna

urządzona przez „Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary” parafii Najśw. Serca Jezusa w Bydgoszczy.

W uroczystość „Trzech Króli”, odbyła się w sali Reursury Kupieckiej „Wieczornica Misyjna” urządzona przez „Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary”, parafii Serca Jezusowego, ze współudziałem Chóru Panien Różańcowych i Stow. Młodych Polek „Zorza”. Sala była przepelniona publicznością, która dając wyraz swym uczuciom katolickim, tłumnie pospieszyła poprzeć wielkie i święte dzieło.

Wieczornicę zagał ks. dziekan Stepczyński, wygłaszając słowo wstępne, które zakończył wznieśieniem okrzyku na cześć Ojca św., który to okrzyk zebrani entuzjastycznie powtórzyli poczem ks. dr. Kolipiński, misjonarz ze Zgrom. św. Ducha, wygłosił przepiękny referat o znaczeniu misji. „Idźcie i nauczajcie”, powiedział Chrystus Pan do swych apostołów. I oto rozpoczyna się krzewienie wiary św., która głoszona jest po całym świecie. Dzięki naukom misjonarzy, Europa cała jest już chrześcijańska, wiara zdobywa świat cały; wszystkie narody modlą się w imię Chrystusa. Są jednak i jeszcze ludy w Afryce i Brazylii, które żyją w pogaństwie, nie znając nauk Chrystusowych i tam udają się księża misjonarze, którzy z całym poświęceniem, narażając się na wielkie niebezpieczeństwa, krzewią wiarę, przysparzając coraz więcej wyznawców Kościołowi. Polska

jakkolwiek ostatnia wysłała swych misjonarzy, jednak prace ich chlubnie są już zapisane w całym świecie. Misjonarze polscy, spełniają swe święte posłannictwo nawet wśród trędowatych, skazując się zgóry na zarażenie trędem i śmierć męczeńską. I praca ta będzie trwała, aż nastanie ten błogosławiony dzień, że będzie jeden pasterz i jedna owczarnia. Referatu wyśluchoano w głębokim skupieniu i ciszy.

Na dalszy program złożyły się śpiewy 4-głosowego chóru panien różańcowych, które pod batutą dzielnego, choć niewidomego swego dyrygenta p. Jankowskiego, bardzo ładnie odśpiewały hymn „Tobie Boże niezmierny” (muzyka S. Jankowskiego i „In te Domine speravi” (psalm 70, muzyka Pakulskiego). Pięknie wypadł duet solowy pań: Maskiewiczówny i Jankowskiej, które odśpiewały „Psalm 46” (muzyka Sarzyckiego).

Ogólnie się też podobały deklamacje pań Pawlakówny i Getówny.

Wieczornicę zakończono przedstawieniem scenicznym, sztuki misyjnej w 2 aktach p. t. „Córka króla Baltazara”, odegranej bez zarzutu przez Młode Polki Stow. „Zorza”.

Wieczornica wywarła na zebranych głębokie wrażenie.

## HUMOR I SATYRA.



— Jako! Chcesz znowu kapelusza? Wszak w Sylwestra dopiero kupiłeś.

— Nie bądź przemądrzałym. Nie w Sylwestra, a w weszłym już roku.

## Coś z entomologii.

—W przeciwnieństwie do samezyka, samezyka świwersza pozbawiona jest zupełnie głosu — wyjaśnia profesor.

— No, więc nic dziwnego, że on śpiewa zawsze tak wesoło.



Towarzystwo Gimnastyczne Sokół Bydgoszcz V (Okole - Wilczak) urządza w sobotę 10 stycznia 1931 r. wielką zabawę karnawałową w sali p. Kleinerta przy ul. Wrocławskiej...

Z ruchu towarzystw.

Katolickie Tow. Rob. Polskich. Zebranie zarządu dnia 9. bm. o godz. 18 w sali zebrań. Roczne walne zebranie odbędzie się dnia 11. bm. zaraz po nieszpórach w sali zakładu księży misjonarzy przy ul. Osolińskich.

„Lutnia”. Dziś zebranie zarządu o g. 18 zaś o godz. 20 zebranie plenarne. Sokół II, Jachcice. Dnia 9. bm. o 19 plenarne zebranie w sali p. Orczykowskiego. Ważne sprawy. Posiedzenie zarządu tego samego dnia godzinę przed zebraniem.

Sokół I. Dziś w czwartek o 19,30 zebranie zarządu w hotelu Gastronomia ul. Dworcowa. O 21 zebranie komitetu budowy sokolnicy tamże. Roczne walne zebranie dnia 18. bm. o 10 w hotelu Lengninga. Wnioski pisemne należy złożyć na ręce sekretarza na 5 dni przed zebraniem walnym.

SOLEC KUJAWSKI. Roczne walne zebranie Tow. Sport. „Unia” w Solcu Kujawskim, odbędzie się dnia 10. bm. o godz. 14 w lokalu p. Pawlika, Hotel Wielkopolski.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Koło Chrześc. Dem. na Bielawkach odbędzie swoje miesięczne zebranie w sobotę, dnia 10. bm. o godz. 19 w lokalu p. Mittelstaedta przy ulicy Senatorskiej.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Walne zebranie filii rzemieślników rolnych powiatu wyrzyckiego, odbędzie się w niedzielę, dnia 11 stycznia br. o godz. 12,30 w lokalu Domu Polskiego.

Walne zebranie filii Siernieczek (tartaki) odbędzie się w niedzielę, dnia 11 stycznia o godz. 3-ciej po południu w lokalu p. Kadowa w Brdziejcu.

Zwapnienie żył

zdegenerowania, osłabienia. Żądać bezpłatnej broszury o nieszkodliwym leczeniu domowym. DR. GEBHARD I Ska - GDAŃSK 5.

Licytacja spadkowa.

W sobotę dnia 10. bm. o godz. 11-tej przedpoł. sprzedawać będą najwięcej dającym za gotówkę przy ul. Pod Blankami 8: ples Angora, kanape, szafy, stoły, krzesła, łóżko, lustro, biurko, łezanke, obrazy, pierzyny, suknie, wórki, sprzęty domowe i kuchenne itp. rzeczy.

Licytacja

przy ulicy Dworcowej 72 u sped. Hartwiga. W sobotę, dnia 10 b. m. o godzinie 10-tej przed poł. sprzedawać będą swetry damskie, kamizelki męskie, firany, pończochy, fartuchy damskie i dziecięce.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 9. stycznia br. o godz. 11 sprzedam przy ul. Długiej nr. 12 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą następujące przedmioty: 2 lustra, gramofon, 5 kanap, 17 stołów, 2 kanapy z obudowaniem i lustrem, 20 krzesel, 4 fotele, ławkę, szafę do rzeczy jasną, 2 nocne stoliki, fotel skórzany, umywalnię z lustrem i płytą marmurową, 2 krzesła, stół, 2 stoły owalne, szafę do rzeczy, umywalnię z lustrem, lustro z szafką, łóżko, maszynę do szycia, bufet, szafę szklaną, regulator, 2 stoliki do kwiatów, 4 krzesła czarne dęb., 2 stoły owalne, stół mierny, oraz kilka butelek wódki i wina.

Przetarg przymusowy.

W piątek dnia 9. I. 1931 r., o godz. 11,30 przed połud. sprzedawać będą przy ul. Szpitalnej 6, najwięcej dającemu za gotówkę: kompletną sypialkę, kompletny pokój męski i bufet, kredens, stół i 6 krzesel.

Przetarg przymusowy.

W piątek dnia 9. I. 1931 r. o godz. 1-szej po południu sprzedawać będą przy ul. Pomorskiej 34 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: jadalnię, 5 ławek stolarskich.

Przetarg przymusowy.

Dnia 9. bm. o godz. 9 sprzedam przy ul. Dworcowej 60 za natychmiastową zapłatą: biurko i fotel, stół, 6 krzesel, kanapę, 2 fotele, lustro.

Ogier rozplodowy

rasy belgijskiej, gniady. 4 lata, 1,72 wyśoki z rodowodem tania na sprzedaż.

Wydzierżawie

duży ogród owocowo-warzywny w Bydgoszczy z mieszkaniem. Na wierzchu nr. 3. Trojanowska. (395)

Preuss i Wolff

handel koni Bydgoszcz, Dworcowa 47.

Unieważniam

zaginiony wykaz Józefa Szafranskiiego. Łukowiec, poczta Tuszki. (258)

Stopień kulturalny narodu

jest jego największą siłą. Zapisz się na członka wspierającego Tow. kulturalno-owsiatowego T. C. L.

Pianina

Jähnego sprzedaje z gwarancją na dogodnych warunkach Fabryka Fortepianów W. Jähne Bydgoszcz Gdańska 149, tel. 2225. Filje: Grudziądz Toruńska 17-19. Poznań, Gwarna 10.

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 cyfr = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Dla poszukujących posady 20% zniżki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Warszawianka była pracownica Hersego szyć po domach. Jezuitka 19, II ptr. (536)

Podatkowe reklamacje opracowuje Krynicki, Długa 39. (547)

SPRZEDAŻE

Sprzedam rasową raterkę, tryletnią surczkę, tylko dla amatora. Sniadeckich 20, III. I. (F239)

Pianina gwarantowanej trwałości, ceny niskie, warunki dogodne. Majewski, fabr. pianin, Pomorska 65, obok Straży Pożarnej. (F205)

Sprzedam pokój jadalny prawie nowy bardzo tania. Ulica Babiawies nr. 4, I. piętro prawo. (F243)

Okazja! Sprzedam restaurację w Bydgoszczy okazjnie z powodu wyjazdu. Adres wskaże Dz. Bydg. (F227)

Skład z mieszkaniem (4 pokoje z kuchnią) do wynajęcia od stycznia 1931 r. w Chodzieży w którym od 20 lat znajduje się skład bławatów i konfekcji, ewentualnie kamienica do nabywania wedle ugod. Zgłosz. Strzelnica, Chodzież. (565)

Rzeźnictwo (532) z kompletnym urządzeniem i mieszkaniem w wielkiej wiosce, w której się znajdują z kościoły, lekarz, apteka, szkoła 7-klasowa, targi, jarmarki, dwie minuty od stacji kolejowej, sprzedam Warlubie, pow. Świecie, Pomorz. Ewentualnie kawaler z cokolwiek majątkiem mógłby się wenić. Zgłoszenia Haftka, Grudziądz, Forteczna 15.

Nauczycielka lub starszy samotny nauczyciel emeryt umiarkowanych wymagań, do trojga dzieci 7 do 9 lat, do skromnego domu urzędniczego na wieś zaraz potrzebni. Łask. zgłoszenia z warunkami do Dz. Bydg. pod „Nauczycielka”. (572)

Skład kołonialny dobrze zaprowadzony sprzedaje z powodu choroby. Gdzie wskaże Dz. Bydg. (538)

Sprzedam restaurację w centrum mi sta z powodu wyjazdu. Wiad. w Dz. Bydg. (554)

Ciężarówkę (561) krytą sprzedam lub wydzierżawie dłuższy czas, plac budowlany wesoly sprzedam, pokoje umeblowane dla lepszych pań, panów oddam. Fortuna. Wzgórze Dąbrowskiego 5.

Dobrze zaprowadzony czysty skład w najlepszym położeniu z mieszkaniem korzystnie do oddania. Of. pod „N. 1777” do Dz. Bydg. (513)

Urządzenie składowe pierwszorzędnie wykonane sprzedam. Gdańska 41, Kołceki. (551)

Wóz roboczy tania sprzedam. Grunwaldzka 98. (539)

POSADY WOLNE

1.000 złotych miesięcznie mogą zarobić panie, panowie przy sprzedaży bardzo pożądanego artykułu na raty. Zgłaszać się proszę osobistie do: Grudziądz, ul. Forteczna 18 parter prawo „Nadzieja” między godzinami: 9-13 lub listownie. (580)

Do załatwienia monit klientowskich i z tem związanych spraw sądowych oraz korespondencji w pol. i niem. języku poszukuje odpowiedniej siły biurowej najchętniej starszego emerytowanego urzędnika. Zgł. z odpisem świadectw, podaniem referencji oraz wysokości wymaganej pensji pod „Emeryt” do filii Dz. Bydg. (422)

Nauczycielka lub starszy samotny nauczyciel emeryt umiarkowanych wymagań, do trojga dzieci 7 do 9 lat, do skromnego domu urzędniczego na wieś zaraz potrzebni. Łask. zgłoszenia z warunkami do Dz. Bydg. pod „Nauczycielka”. (572)

Podróżujący który jest zaprowadzony w składach i warsztatach obywatelskich zaraz potrzebny. A Cieślewicz, Bocianowo 17. (F246)

Sprzedawaczkę pierwszorzędna tylko z branży zaraz lub 15. bm. przy wysokim wynagrodzeniu poszukuje do mego interesu rzeźnickiego. Oswald Reimer, Toruń, Prosta 1. (533)

Książkowa młodszą, biegłą w liczeniu znająca dokładnie buchalterię potrzebną zaraz do browaru. Zgł. pod „W. N” do Dzien. Bydg. (581)

Kotlarz z dłuższą praktyką może się na stałą pracę natychmiast zgłosić. Br. Wacławscy, Grudziądz, Kwiatowa 25. (579)

Poszukuje samotnego mistrza piekarskiego od I. II. na stałą pracę. F. Polczyński, Łobżenica. (F217)

Potrzebna jest kasjerka i książkowa także i w pomoczkę ekspedjentka do składu rzeźnickiego. P. Wolniewicz, Niedźwiedzia 3. (571)

Poszukuje współpracownika, generalnego przedstawiciela, który zna teren Pomorski zarobek 1000 miesięcznie, gotówki 750. Zgłaszać się 8-9-go Hotel pod Orlem nr. 47, od 18-tej. (F248)

Posada natychmiast do objęcia, jako dozorca z zlozeniem 3000 zł gotówki. Oferty do Dz. Bydg. pod „F. bryka”. (573)

Poszukuje bony ze świadectwami na wyjazd, warunki dobre. Róg Markwarta Kasprowicza 2. (F221)

Uczenie w naukę kroju potrzebne. M. Banasiakówna, mistrzyni, Sniadeckich 20, III. (F238)

Poszukuje zaraz słuchając która dobrze gotuje i z wszystkimi pracami do mo w emi jest do świadczona. Tylko starszą pilną i przywiązaną do domu. Posada stała. Proszę o podanie pensji i odpis świadectw do Dzien. Bydg. pod „531”. (531)

Panienska może oćwiczyć pisanie na maszynie. Krynicki, Długa 39, II. (546)

Potrzebna (F242) ekspedjentka branży rzeźnickiej do Bacon Ekspert, Plac Piastowski.

Dziewczyna do wszelkich prac potrzebna. Restauracja, Jezuitcka 5. (555)

Sprzątaczką może się zgłosić. Błonia 2 I p. lewo. (557)

Dziewczyna (553) do sprzątnia potrzebna. Jackowskiego 32, I lewo.

POSADY POSZUKUJĄ

Pani (532) ekspedjentka z branży cukierków i kawy lub z drogerji, z długoletnią praktyką, dzielna w swym zawodzie, władająca językiem polskim i niemieckim poszukuje posady zaraz lub później. Zgł. do Dz. Bydg. pod „117”. (532)

Ślusarz szofer obeznan z wszelkimi maszynami poszukuje posady, kaucji mogą stawić od 100 do 1500 zł. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „533”. (533)

Poszukuje posady gospodynji, przyjezdna. Oferty filija Dz. „Przyjezdna”. (F245)

Fryzjer (560) męsko-damski szuka prowincjonalnej posady. Spieszne zgłoszenia pod „Prowincja” do Dz. Bydg.

Stenotypistka (543) korespondentka polsko-niemiecka zaraz wolna. Of. do Dz. Bydg. pod „T. S.”.

Młynarz (560) obeznan w swym zawodzie, posiadający dobre świadectwa poszukuje posady jako walcowy lub samodzielny. Łaska we oferty proszę skierować do Dzien. Bydg. pod „Młynarz”. (592)

Sierota (543) gospodynji z lepszej rodziny z długoletnią praktyką na majątkach, skromna, rzetelna, nawskroś uczciwa, znająca się na dobrej kuchni oraz chowaniu drobin poszukuje zaraz lub później posady na majątku lub prostotwie. Łask. oferty pod „515” do Dzien. Bydg. (515)

DZIERŻAWY

Składu z mieszkaniem poszukuje. Of do Dzien. Bydg. pod „Włast”. (524)

Do wynajęcia 3 duże ubikacje fabryczne, Gdanska 157, tel. 2228. (540)

Natychmiast

wydzierżawie piekarnię z kompl. urządzeniem maszyn przy głównej ulicy w Starogardzie. Zgłoszenia wprost do: Antoni Lewandowski, Starogard, ulica Hallera 37. (587)

Wspaniale lokale handlowe na alaję się także na biura z wielkimi oknami reklamowymi, położone w centrum miasta obok h-telu pod Orłem. Gdańska 16, wysoki parter zaraz do oddania. Blizsze szczegoly w Banku Ziemiian, Gdańska 165. (586)

Skład mieszkanie wydzierżawie. Gdańska 41, Kołceki. (552)

MIESZKANIA

2 pokoje kuchnia, pokój kuchnia do wynajęcia od gospodarza. Flisacka 7, Czyżkówko. (537)

Mieszkanie 7 pokojowe w centrum miasta ul. Konarskiego 3, na parterze, na korzystnych warunkach do oddania. Blizszych informacji udziela się: Konarskiego 3, parter. (585)

POKOJE

Pan z wykształceniem akademickim poszukuje zaraz pokoju ładnie umeblowanego, światło elektr., centium, możliwie przy rodzinie. Oferty do filii Dzien. pod „Umeblowany”. (F240)

Młody profesor gimnazjalny poszukuje ładnego pokoju. Spieszne zgłoszenia filija Dzien. „Centrum”. (F252)

Pokój utrzymanie dla inteligentnej pani. Gdańska. Adres wskaże filija Dzien. (F251)

Pokój osobno wejście. Toruńska 174. (F244)

Pokój umeblowany suchy. Gdanska 7, II lewo. (200)

Umeblowany

pokój z kuchnią. Bocianowo 27a, parter pr. (544)

Pokój (548) oddam. Krynicki, Długa 39.

Pokój umebl. zaraz wolny. Toruńska 8, parter. (453a)

1-2 pokoje eleganckie umeblowane, łazienka, osobne wejście, odnajmę. Garbary 23/29, pierwsze piętro prawo. (545)

Pokój (591) umebl. wolny dla pani lub solidnego pana Sniadeckich 11, III. prawo.

Pokój duży, słoneczny, próżny, wolny zaraz. Piotra Skurki 6, II lewo (F250)

RÓŻNE

5000 zł poszukuje na I hipotekę posiadłość ziemską wartości 130 000 zł. Adres wskaże Dz. Bydg. (556)

Pożyczki na I miejsce nieruchomości miejskiej w kwocie 5.000 zł za dobrym procentem poszukuje. Łask. zgłosz. do Dz. Bydg. pod „K. N.” (529)

Wypożycze 6 tys. zł na I hipotekę w Bydgoszczy. Of. pod „Oddam” filija Dz. Bydg. (558)

Zaginął (559) pies, hart angielski, biały, wabi się Natasa. Oddać za wynagrodzeniem Br. Gąsiorowski, Bydgoszcz, Śniadeckich 52. Nieprawne zatrzymanie będzie scigane.

Ostrzegam pana Jastrzębskiego, komisarza straży granicznej w Nakle przed rozsiwaniem niepotrzebnych pogłosek względem mej osoby. W razie niezaprzestania skieruję sprawę na inną drogę. M. R. (590)

DRUKI wszelkiego rodzaju dla urzędów, przemysłu, handlu i prywatne wykonujemy szybko, gustownie i po przystępnych cenach. Specjalność: klisze kretek i statkowe dla ilustr. dzieł i cenników. Drukarnia Bydgoska Wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego” Bydgoszcz, ul. Pasmańska 29/30.



We wtorek, 6 stycznia br. rano, zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy drogi mąż, mój dobry i nigdy niezapomniany ojciec

Augustyn Behrendt

w 66 roku życia, o czym donoszą w głębokim smutku i żalu

Zona z córką.

Bydgoszcz, w styczniu 1931 r. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 stycznia o godz 3-iej z domu żałoby ul. Fredry 4. Msza św. odbędzie się w sobotę, 10 bm. rano o godz. 8-iej w kościele Serca Jezusowego. (532)

Dnia 7 stycznia br. zasnął w Bogu po krótkich cierpieniach nasz długoletni pracownik maszynowy ś. p.

Augustyn Behrendt

Zmarły przez 22 lat pracował w naszym przedsiębiorstwie i przez pilność, punktualność i trzeźwość zaskarbił sobie nasze pełne uznanie.

Cześć Jego pamięci!

Wielkopolskie Towarzystwo Budowlane

„RIKA“ S. A.

Bydgoszcz, ul. Marcinkowskiego 9.

Bydgoszcz, dnia 7 stycznia 1931 r. (574)

Wywołanie. Gmina miasta Bydgoszczy, działająca przez Magistrat zast. przez adwokata Spikowskiego w Bydgoszczy, wniosła o wywołanie rzekomo zaginionej księżeczki oszczędnościowej konta nr. 118118 Urzędu Walki z Liehwą i Spekulacji w Bydgoszczy na sumę 1.358.42 złotych, która to kwota znajduje się na koncie Komunalnej Kasy Oszczędności w Bydgoszczy. Posiadaczka wynajmionej księżeczki oszczędnościowej wzywa się aby najpóźniej w terminie wywoławczym, który wyznacza się przed podpisaniem sądem pokój 29 na dzień 15 maja 1931 r. o godz. 10-tej, zgłosił swoje prawa i przedłożył księżeczkę oszczędnościową, w przeciwnym bowiem razie nastąpi unieważnienie tejże. (464) Bydgoszcz, dnia 2 grudnia 1930 r. Sąd Grodzki.

Drogą submisji sprzedaje się 325,61 m³ sosny II-IV. klasy. Pisemne oferty należy nadesłać do 12 stycznia 1931 r. godziny 11-iej do Magistratu m. Solka Kujawskiego. (593)

Na raty miesięcznie EXPRESS 20 zł. Kromczyński, Poznań Aleje Marcinkowskiego 5. Agenci do sprzedaży maszyn do szycia potrzebni. 15.000 dysponuje, przyjmę filje, bufet, posadę, skład konsultacyjny. Of. „Kierownik“ filja Dzień. (F178)

Przetarg przymusowy. W poniedziałek, dnia 12 bm. o godz. 11-tej przed poł. sprzedawac będą w Keyni w moim biurze: autobus marki „Chevrolet“ i maszynę parową. (584) Güntzel, komornik sądowy w Keyni.

Podróżujący na miasto Bydgoszcz do sprzedaży węgla i koks natechmiast poszukiwany. Łaskawe zgłosz. z podaniem pensji prosimy skierować do ekspedycji niniejszego pisma pod „10010“. (569)

W Krajowym Zakładzie Psychiatrycznym w Kocborowie pod Starogardem na Pomorzu wakuje posada kucharza wzgl. kucharki obeznanej z dobrą kuchnią i zaprawkami. Reflektuje się jedynie na pierwszorzędną silną, mogącą się wykazać dobrymi świadectwami z kilkuletniej praktyki. Wynagrodzenie według umowy. Wniosek, życiorys, odpis świadectw i fotografię należy skierować do Dyrekcji zakładu. (496)

Potrzebny od 1 lutego albo później dobrze doświadczony MAJSTER jako kierownik mojej cegielni na Pomorzu. Tylko bardzo dobrzy fachowcy, którzy także mają wykształcenie ceramiczne i dobrze się znają na wyrobie pustaków i drenów i którzy cokolwiek majątku posiadają dla przejęcia wyrobu w akordzie, zechcą się zgłosić z dołączeniem świadectw wprost do właściciela A. ROSZKOWSKI, Gdańsk, Hanżaplatz 11. (535)

Każdy wtorek i czwartek od godz. 4-tej po poł. świeże kiszki z kaszy, z bułek, salcesoniki i wątróbki. A. Chwałkowski, mistrz rzeźnicki, ul. Dworcowa 81. 25490) Telefon nr. 1565.

2 pokoje frontowe z telefonem przy Placu Wolności 1, II pr. wynajmę na biura lub lekarzowi specjalście albo dentyście. Telefon 824.

Nowe siły dla mężczyzny przy użyciu YOPUAM N najlepszego środka wzmacniającego. — 50 porcyj zł. 12.— (517) DR. GEBHARD I Ska., GDAŃSK 93.

Sprzedaż drewna Państw. Nadleśnictwo Jachcice sprzedaje dnia 12 stycznia 1931 r., o godzinie 9-tej przed połudn. w lokalu p. Szmelca w Oplawcu, w drodze licytacji: drewno użytkowe i opałowe z wszystkich leśnictw. (578)

Wielka zniżka cen na mięso! Oddziały sprzedaży: Achteł, Zbożowy Rynek 11 Borowski, Długa 46 Spedowski, Jasna 23 Łuczak, Grunwaldzka 146 Reiter, Plac Piastowski 12. Sadło . . . . . zł 1,30 baki . . . . . zł 0,80 poledwica . . . . . zł 1,15 nerki . . . . . zł 0,80 kości z mięsem . . . . . zł 0,30 kości ogonkowe . . . . . zł 0,20 drobne kości . . . . . zł 0,15 stópki . . . . . zł 0,15 głowy . . . . . zł 0,30 Wyłącznie do nabycia w powyższych składach. (469) Bacon Factory Nakło.

Wózki dziecięce w wielkim wyborze po najkorzystniejszych cenach. 7086 Fr. Kreski Bydgoszcz ul. Gdańska nr. 7. 51982

Kiełki słodowe suszone śrut lubinowy nie gorzki oddadzą po cenach przystępnych względnie zamienią na owies lub żyto Bracia Schlieper Bydgoszcz ul. Gdańska nr. 99. Telefon 306 i 361. 51982

POLECENIA

Mebie wszelkiego rodzaju, znane z dobrego wykonania, za gotówkę i na raty, tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5-6, telefon 2143. Specjalność kompletne urządzenia dla nowożeńców. 19587

SPRZEDAŻ

8 pokojowa wila na sprzedaż. Sielanka 10. (F195)

Gospodarstwo

68 mórg ziemi pszenno-buraczanej z żywym martwym inwentarzem natychmiast na sprzedaż. Wpłata od 15.000 zł agenci pożądan. Józef Kuźmiński, Drzewianowo, poczta Tuszkowo, pow. Wyrzysk. (542)

Interes

rzeźnicki w Bydgoszczy w pełnym biegu z powodu wyjazdu natychmiast na sprzedaż. Zgł. pod „N. 100“ do Dzień. Bydg. (512)

Zakład

fryzjerski damsko męski z powodu wyjazdu tania sprzedam. Of. do Dzień. Bydg. pod „Zaraz“. (521)

Skład

towarów krótkich z towarami i przyległym 2 pokojowym mieszkaniem w większym mieście, w centrum rynku zaraz na sprzedaż. Cena podług umowy. Zgłosz. do Dzień. Bydg. pod „Towary“. (527)

Oberża

na sprzedaż w Drzonowie pow. Chełmno, w wiosce bez konkurencji, zabudowania maszynowe, do tego 12 mórg roli pszennej, 2 morgi łąki, cena i wpłata podług umowy. Zgłoszenia Wolnikowski, Lisewo, powiat Chełmno. (416)

Pianina

z pierwszorzędnymi materiałami, starannie wykonane poleca z rzetelną gwarancją korzystniejszą od fabrykatów wyrabianych przez niemieckich fabryk pianin B. Sommerfeld Bydgoszcz. ul. Śniadeckich 56, ul. Gdańska nr. 19. Używane pianina i harmonje stale na składzie. (28218)

Duży

żelazny piec sprzedaje Express, Zduny 6, II. (F225)

Sukienki

różne sprzedaje bardzo tania, Dworcowa 10, parter, podwórce. (F232)

Aparat

fotograficzny 9x12 anastygmat prawie nowy, smoking i płaszcz lato-owy tania sprzedam z powodu wyjazdu. Sienkiewicz 48, kolonjalka. (F213)

Mebie

dla znawców, gabinet męski, pokój stołowy w stylu Chippendala, salon biedermeierowski, oraz kilka antyków okazują tania. Jan Siłski, Cicha 8, Bielawki. (F224)

Okna

kompletne używane, drzwi tania sprzedam. Dolina 26, gospodarz. (514)

KUPNA

Kupię wileń lub domek mały, wprost od gospodarza w centrum Bydgoszczy. Pośrednicy wykluczeni. Zgł. do filji Dzień. Bydg. pod „Gotówka W.“. (F230)

Psa

młodego wilka kupię. Staszica 2, parter prawo. (F237)

Kupię

dobrze utrzymaną wannę z piecykiem gazowym Zgł. pod „Wanna“ do filji Dz. Bydg. (F222)

LEKCJE

Osoba wojskowa poszukuje nauczyciela matematyki w godz. wiecz. Zgł. do Dzień. Bydg. pod „Osoba“. (510)

Nauczycielka

wykwalfikowana pomaga w nauce, udziela lekcji na fortepianie. Gimnazjalna 1, II ptr. (F216)

Wysokie

zarobki osiągnąć można przez sprzedaż zaprowadzonych artykułów wśród prywatnej klienteli po miastach i wioskach Prospekty darmo. Wytwórnia chemiczna, Bydgoszcz Promenada 12. (F229)

POSADY WOLNE

Czeladnik szewski potrzebny. Sienkiewicza 8. (F234)

Poszukujemy

czterech inteligentnych wymownych, dobrze prezentujących i anów do prywatnej akwizycji na miasto Bydgoszcz i okolicę. Oferty składać do Dzień. Bydg. pod „200“. (525)

Uczeń

mleczarski syn uczciwych rodziców, zdrowy i dobrze rozwinięty, który ukończył 16 rok życia, może się zgłosić. Wstęp od 1 lutego 1931 r. Pierwszeństwo mają, którzy ukończyli 4 klasy szkoły wydziałowej, albo uczyli się już ślusarstwa. Mleczarnia Spółdzielcza Trzemeszno. (413)

Uczeń

potrzebny zaraz. Mleczarnia Radoszki (Pom.) (407)

Młodsze

dobrze polecone dziewczę do dzieci i lekkich prac od 15 bm. potrzebne. Stefanja Łuczowska, Dworcowa 70/71, tel. 184. (470)

Służąca

do wszelkich prac domowych potrzebna od 15. I. Ligęzińska, Malborska 2. (522)

Posługaczka

z kochającą dzieci i do wszelkich prac domowych może się zaraz zgłosić. Król. Jadwigi 13, parter prawo. (F215)

Posługaczka

potrzebna. Cieszkowskiego 21, parter lewo. (F236)

Poszukuje

starsze małżeństwo do prac domowych. Zgłosz. kawiarnia „Bristol“ od 2 do 4-tej. (550)

POSADY POSZUKUJĄ

Administrację

kamienicy przyjmie kompetentny z władzami, kilkoletnia praktyka, posiada również swoją kamienicę. Referencje mogą dać właściciele kamienicy, w którym obecnie administruje. Zgł. przyjmuję Piasecki, Dworcowa 80. (32576)

Trio

z podwójnymi instrumentami i z akordeonem wolne od 1. lutego. Podlecki, Starogard, ul. Giłnazajłna 17. (404)

Orkiestrę

z akordeonem i najnowszymi szlagierami na karnawał poleca Poznańska 22, parter prawo. (526)

DZIERŻAWY

Skład

stary obuwniczy z urządzeniem, warsztatem i mieszkaniem zaraz wynajmę. Skład nadaje się na każde przedsiębiorstwo Zgłosz. J. Kazmierczak, Keynia, Poznańska. (411)

Piekarnia

dobrze się rentująca w dużej wsi zaraz ewent. później na sprzedaż lub do wydzierżawienia Łask. zgłosz. pod „520“ do Dz. Bydg. (520)

Drogerzyści

Baczość! Pierwszorzędny skład z przylegającymi ubikacjami, dobry punkt w którym przez kilkanaście lat była prowadzona drogerja, wydzierżawie bez odstępnego przytem znajdują się obszerne piwnice wraz z światłem elektrycznym i kanalizacją wodną. Piasecki, Dworcowa 80. (32576)

Baczość

kołodzieje i stolarze! Wydzierżawie zaraz mój warsztat w pełnym biegu z światłem i siłą elektryczną wprost od właściciela, w większej wsi przy szosie Bydgoszcz—Piła tylko kawaler. lub mał. rodzinie. Nadaje się bardzo dobrze na każde inne przedsiębiorstwo. Łask. zgł. pod „A. A. P.“ do Dzień. Bydgoskiego. (410)

MIESZKANIA

Poszukuje

mieszkanie 3—4 pokojowe z wszelkimi wygodami wprost od gospodarza. placę czynsz zgóry „K. 51“ filja Dzień. (F231)

Mieszkanie

jednopoikojowe z kuchnią do wynajęcia. Wskaże Dz. Bydg. (F194)

POKOJE

Wspólny

pokój. Podwałe 17. (541)

Pokój

umebl. do wynajęcia. Promenada 20. (F214)

Pokój

dla panów, Warszawska 14 I prawo. (F211)

2—4 pokoje

umebl. dla lepszego państwa. Sw. Trójcy 22 a, I prawo. 462

Pokój

umebl. z urządzeniem kuchni do wynajęcia. Grunwaldzka 65. (528)

Za

2 pokoje z utrzymaniem wypożyczę większą ilość gotówki na I. hipotekę. „Gotówka“ filja Dzień. (212)

Ładnie

umeblowany pokój słoneczny dla solidnej pani lub młodszego pana zaraz do wynajęcia. Florjana 1, II prawo. (394)

Pokój

Pomorska 49-50, III lewo. (F249)

RÓŻNE

Zaginął

czarny szkocki terier 5. bm. 4 po poł. przed cuk. „Grey“. Znalazca otrzyma nagrodę i zwrot koszt. Zgłoszenia Twardowski, Śniadeckich 56. (F223)

Zgubiono

zegarek z branzoletką d. 31 rano o godz. 3 od Wileńskiej przez Pl. Piastowski do dworca. Oddać za wynagrodzeniem. Łukowiak, Wileńska 13. (F21)

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na ocalałych stronach 1,00 zł. za milim. i lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 30 gr., każde dalsze 20 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20%, zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadhagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.